



BRZOZOWSKA Gazeta Powiatowa

ISSN 1642-8420

Nr 3 (207) | MARZEC 2023 | egzemplarz bezpłatny

Brzozów * Domaradz * Dydnia * Haczów * Jasienica Rosielna * Nozdrzec



Wesołych Świąt!



Takiego świętowania Dnia Kobiet w Brzozowie jeszcze nie było. Od tego roku obchody 8 marca kojarzyć się będą w naszym mieście z koncertami Ani Wyszkon, jednej z najpopularniejszych piosenkarek w Polsce, która podczas dwóch występów uświetniła uroczystości zorganizowane w Brzozowskim Domu Kultury przez burmistrza Brzozowa i starostę brzozowski. Recitale, akcentujące również 25 lat działalności artystycznej Ani Wyszkon, cieszyły się rzecz jasna olbrzymim zainteresowaniem, a publiczność za każdym razem w stu procentach wypełniała widownię BDK-u.

- *Wieczór był wyjątkowy, koncert jedyny w swoim rodzaju, a atmosfera niezwykła. Luz, artyzm prezentowane przez Anię Wyszkon i cały zespół muzyków naprawdę relaksował, bawił w sposób znakomity. Nie zabrakło też momentów poważnych, charakterystycznych dla artystki o wrażliwej duszy, a do takich Ania Wyszkon zalicza się bez wątpienia. Niesamowita osobowość artystki przyciąga na koncerty osobliwą publiczność – zaznaczył Zdzisław Szmyd – Starosta Brzozowski. Publiczność, która również wyraziła swoje zdanie po zakończeniu koncertów. - *Dziękujemy za możliwość wysłuchania Ani Wyszkon na**

Wyjątkowy koncert w wyjątkowym dniu

- *Dzisiaj wielkie święto w Brzozowskim Domu Kultury, Dzień Kobiet obchodzony wspólnie z gwiazdą, artystką z najwyższej półki – powiedział Szymon Stapiński – Burmistrz Brzozowa. I faktycznie święto należało uznać za wielkie, wszak między artystką, a publicznością szybko nawiązała się relacja, zaś emocjonalne reakcje widowni niezwykle pozytywnie przyjęte zostały na scenie, o czym Ania Wyszkon mówiła już w przerwie między koncertami. - *Jesteśmy po pierwszym koncercie, ale jestem przekonana, że emocje nie opadną, ponieważ na pierwszym recitalu było naprawdę gorąco i dziękuję za tak ciepłe przyjęcie. Tym bardziej, że spotkaliśmy się w wyjątkowym dniu, z okazji Dnia Kobiet, też jestem kobietą, więc świętuję, zaś najważniejsze, że Brzozów mi w tym pomaga i świętujemy wspólnie – podkreśliła Ania Wyszkon. Znakomitą atmosferę zapewnił przygotowany repertuar. Kompilacja hitów z utworami współczesnymi, najnowszymi po prostu wybitnie przypadła do gustu publiczności. - *Moje koncerty stanowią mieszankę doskonale znanych utworów i tych z najnowszej płyty „Z cegieł i lez”, którą osobiście uważam za najlepszą w swoim dorobku, sięgam po ten album bardzo chętnie i chciałabym, żeby również publiczność zaprzyjaźniła się z umieszczonymi tam utworami. Podczas występów nie może natomiast zabraknąć hitów, śpiewanych zawsze wspólnie z publicznością – dodała Ania Wyszkon.***

Widownia nie zawiodła i wspierała artystkę w śpiewaniu najbardziej znanych fragmentów piosenek, co tylko podkreślało niezwykły nastrój i klimat recitali.

dzisiejszym koncercie, było wspaniale, dopisali goście. Mamy z koncertu pamiątkę w postaci zakupionej płyty, naprawdę byliśmy świadkami niecodziennego wydarzenia – podsumowała koncert Justyna Wójcik-Leń. – *Jak najwięcej takich wydarzeń. Ostatnio w Brzozowie wiele się dzieje, z czego się bardzo cieszymy, więc jesteśmy optymistami co do kolejnych artystycznych atrakcji – nadmieniła Marzena Mazur-Szpak.*

Burmistrz Szymon Stapiński z satysfakcją przyjął owacje widowni po zakończeniu koncertu, bo to oznaczało, że jako współorganizator spełnił oczekiwania publiczności. – *Widzę wiele uśmiechniętych, zadowolonych twarzy i o to chodziło. Zapewnić rozrywkę na wysokim poziomie, zwłaszcza Paniom w dniu ich święta – stwierdził Szymon Stapiński – Burmistrz Brzozowa. Starosta Zdzisław Szmyd z kolei wyeksponował pozytywne cechy mieszkańców Podkarpacia i powiatu brzozowskiego, przede wszystkim gościnność i podejście do ludzi. – *Lubimy, szanujemy, poważamy, cenimy fajnych, dobrych ludzi z artystyczną duszą. Daliśmy temu wyraz i kiedy przy pożegnaniu powiedziałem muzykom, że może kiedyś jeszcze się spotkamy, natychmiast spontanicznie zapewnili o chęci kolejnego przyjazdu do Brzozowa – spuentował Zdzisław Szmyd – Starosta Brzozowski.**

Emocje nie opadły do samego końca, tym bardziej, że w takim dniu nie obyło się bez uhonorowania Pań, zarówno upominkami, kwiatami, jak i życzeniami. – *Pozdrawiam Brzozów i do zobaczenia następnym razem – tymi słowami pożegnała się z brzozowską widownią Ania Wyszkon.*

Sebastian Czech



Marcowa Sesja Rady Powiatu



Ciepłe życzenia, skierowane do wszystkich Pań, rozpoczęły marcową, pięćdziesiątą już Sesję Rady Powiatu w Brzozowie. Starosta Zdzisław Szmyd oraz Przewodniczący Rady Henryk Kozik wręczyli Paniom obecnym na sesji symboliczne kwiaty,

życząc zdrowia, optymizmu, uśmiechu na co dzień oraz wszelkiej pomyślności w życiu zawodowym i prywatnym. Ten miły gest rozpoczął obrady, które odbyły się 8 marca br.

Szesnaście radnych wysłuchało sprawozdań z działalności powiatowych służb, inspekcji i straży za 2022 rok, które zdominowały prze-



bieg całej sesji. Roczne podsumowania działalności przedstawiły również kierowniczki Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Brzozowie oraz Powiatowego Centrum Integracji Społecznej w Orzechówce. W trakcie sesji radni zatwierdzili prowadzenie zadań z zakresu administracji rządowej związanych z przeprowadzeniem kwalifikacji wojskowej w 2023 roku, która zaplanowana jest na okres od 17 kwietnia do 15 maja. Zdecydowali też o przystąpieniu do realizacji projektu pozakonkursowego „Aktywizacja osób bezrobotnych z Powiatu Brzozowskiego (I)”, na którego realizację PUP w Brzozowie ma możliwość pozyskania kwoty nieco ponad 7,7 mln złotych. Kierowniczka PCPR w Brzozowie przedstawiła też projekt uchwały w sprawie określenia zadań i wielkości środków finansowych Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przeznaczonych na ich realizację w 2023 r., którą to radni przyjęli jednogłośnie. Ostatnie z podjętych uchwał dotyczyły zmiany uchwały budżetowej na 2023 rok oraz zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Brzozowskiego na lata 2023-2029, które tradycyjnie już przedstawiła Skarbnik Powiatu Marta Czczek.

Sesję zakończyły wolne wnioski, w trakcie których radni rozmawiali o potrzebnych inwestycjach z zakresu infrastruktury drogowej.

Anna Rzepka

ZARZĄD POWIATU BRZOWSKIEGO

informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Brzozowie przy ul. Armii Krajowej 1, na stronie internetowej Starostwa <https://powiatbrzozow.pl> oraz na stronie BIP Starostwa <https://bip.powiatbrzozow.pl> zamieszczone zostało ogłoszenie o II przetargu na nieruchomość stanowiącą własność Powiatu Brzozowskiego, w skład której wchodzi działki nr 2156/1 o pow. 0,0510 ha oraz nr 2156/2 o pow. 0,0160 ha położone w miejscowości Brzozów, Gmina Brzozów. Nieruchomość zabudowana jest dwukondygnacyjnym muremianym budynkiem mieszkalnym o pow. użytkowej 229,10 m².

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 500 000,00 zł. Wadium za nieruchomość wynosi 50 000,00 zł.

Przetarg odbędzie się **25 maja 2023 r. o godz. 10.00** w siedzibie Starostwa Powiatowego w Brzozowie przy ulicy 3 Maja 51, pok. 37.

Szczegółowe informacje można uzyskać w biurze Starostwa Powiatowego przy ulicy 3 Maja 51 pok. nr 20, tel. 13 43 410 74.

*Starosta Brzozowski
Zdzisław Szmyd*



Radni powiatowi podjęli decyzję o przeznaczaniu 2 milionów złotych na budowę mostu na Sanie łączącego Niewistkę z Jabłonicą Ruską. Kwota pochodzi z budżetu powiatu brzozowskiego, stanowiąc gwarancję realizacji projektu.

Całe przedsięwzięcie wpisuje się w rządowy program pod nazwą „Mosty dla regionów”, skierowany do samorządów. Projekt wspiera budowę przepraw mostowych na drogach lokalnych, czyli gminnych, powiatowych i wojewódzkich.

- *To wspomaganie lokalnego rozwoju, sprzyjanie poprawie jakości życia mieszkańców na obszarach objętych inwestycją* - stwierdził Zdzisław Szmyd – Starosta Brzozowski. Rządowy Program Uzupełniania Lokalnej i Regionalnej Infrastruktury Drogowej - Mosty dla Regionów ustanowiony został uchwałą Rady Ministrów w 2018 roku. Realizacja programu przewidziana została początkowo na lata 2018-2025, ostatecznie jednak wydłużono termin do 2028 roku. Celem rządowej inicjatywy Mosty dla Regionów jest wsparcie finansowe samorządów w działaniach na rzecz uzupełnienia lokalnej infrastruktury drogowej o brakujące przeprawy mostowe.

Most na Sanie powstanie



Program polega na dofinansowaniu z budżetu państwa (80 procent kosztów) przygotowania dokumentacji niezbędnej do uzyskania decyzji umożliwiających realizację inwestycji polegającej na budowie przeprawy mostowej. Natomiast dofinansowanie budowy mostu (również 80 procent kosztów) udzielane jest ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg (dawniej Fundusz Dróg Samorządowych). - *To jest dobra wiadomość dla wszystkich mieszkańców powiatu brzozowskiego, gminy Dydnia, jak i całego re-*

gionu. Projekt wzmacnia bezpieczeństwo, komunikacyjność, i co najważniejsze, rozwój gospodarczy. Liczę, że dzięki temu przedsięwzięciu wzrośnie zainteresowanie inwestycyjne tym terenem, to naprawdę historyczny dzień dla wszystkich zaangażowanych w zamierzenie. Nie kryję satysfakcji, radości z tego wydarzenia i dziękuję osobom przyczyniającym się do decyzji o dofinansowaniu projektu – powiedział Zdzisław Szmyd – Starosta Brzozowski.

Sebastian Czech

Noc Wielkanocna jest nocą nadzwyczajną, kiedy moc zmartwychwstałego Chrystusa pokonuje ostatecznie siły ciemności i śmierci, zapala w sercach wierzących nadzieję i radość.

(Jan Paweł II)



W tym wyjątkowym czasie Świąt Wielkiej Nocy przepełnionych wiarą, nadzieją i miłością życzymy dużo zdrowia, wielu radosnych i ciepłych chwil oraz odpoczynku i wyciszenia przy rodzinnym stole. Niech błogosławieństwo Zmartwychwstałego Pana przyniesie pokój w naszych sercach, zaowocuje dobrocią, którą będziemy się dzielić z innymi i przypomni o tym, co prawdziwe, piękne i wartościowe.

Przewodniczący
Rady Powiatu w Brzozowie

Henryk Kozik

Wicestarosta Brzozowski

Jacek Adamski

Dyrektor - Członek Zarządu
Powiatu w Brzozowie

Wiesław Marchel

Starosta Brzozowski

Zdzisław Szmyd

Czytelnikom Brzozowskiej Gazety Powiatowej życzymy pełnych spokoju i radości Świąt Wielkanocnych, wielu ciepłych i radosnych spotkań z najbliższymi oraz wiosennej pogody ducha.

Niech Zmartwychwstanie Pańskie obdarzy nas zdrowiem, łaską i pokojem.

Redakcja
Brzozowskiej Gazety Powiatowej





POWIATOWA STACJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA

ul. Moniuszki 17, 36-200 Brzozów, tel. +48 13 43 414 59

Narażenie na radon w pomieszczeniach przeznaczonych na pobyt ludzi

Radon jest gazem promieniotwórczym powszechnie występującym naturalnie w środowisku: w podłożu gruntowym, wodzie i powietrzu. Jest gazem niewidocznym, bez zapachu i smaku, łatwo rozpuszczalnym w wodzie i niektórych rozpuszczalnikach organicznych, ma więc zdolność przemieszczania się.

Radon może wnikać do wnętrza budynku z kilku źródeł. Najważniejszymi z nich są: grunt (podłoże budowlane), na którym budynek jest posadowiony, materiały budowlane użyte do jego konstrukcji, a także woda i gaz stosowane w gospodarstwie domowym. Miejsca wnikania radonu do budynku mieszkalnego to: pęknięcia fundamentów, nieuszczelnienia przy przewodach, przejście przez nieuszkodzoną podłogę piwnicy, materiały budowlane, woda używana w domu. Jako pierwiastek dobrze rozpuszczalny w wodzie jest wraz z nią przenoszony do wnętrza domu, gdzie ma miejsce jego uwalnianie. Proces ten zależy od sposobu wykorzystania wody. Jej gotowanie i rozpryskiwanie zwiększa wydzielanie radonu, co w konsekwencji prowadzi do podwyższenia jego stężenia w pierwszej kolejności w łazienkach i kuchniach. W rezultacie stężenie radonu w powietrzu mieszkania zależy także od: ilości zużywanej wody, objętości wnętrza budynku i tempa jego wentylacji.

Szacuje się, że około 80% czasu spędzamy w budynkach, zarówno mieszkalnych, jak i w innych przeznaczonych na pobyt ludzi, jak na przykład miejsca naszej pracy lub nauki. W takich pomieszczeniach radon może osiągać podwyższone stężenie.

Poziom odniesienia dla średniorocznego stężenia promieniotwórczego radonu w powietrzu w miejscach pracy wewnątrz pomieszczeń oraz w pomieszczeniach przeznaczonych na pobyt ludzi w wysokości 300 Bq/m³ został określony w ustawie z dnia 29 listopada 2000 r. Prawo atomowe (Dz. U. z 2021 r. poz. 1941, z późn. zm.).



Główny Inspektor Sanitarny prowadzi działania mające na celu identyfikację terenów na których wewnątrz pomieszczeń poziom średniorocznego stężenia promieniotwórczego radonu w powietrzu może przekroczyć poziom odniesienia. Obecnie na terenie powiatu brzozowskiego wykonywane są pomiary stężenia radonu w 11 budynkach użyteczności publicznej tj. szkoły, przedszkola oraz budynku zamieszkania zbiorowego.

O ile w otwartej przestrzeni jego stężenie jest bardzo małe, w zamkniętych, źle wietrzonych pomieszczeniach, do których przedostaje się z podłoża gruntowego, jego poziom rośnie, co może prowadzić do negatywnych skutków zdrowotnych. Z najnowszych danych epidemiologicznych pochodzących z badań budynków mieszkalnych wynika, że występuje statystycznie istotny

wzrost ryzyka zachorowania na nowotwór płuc w wyniku przedłużonego narażenia na radon wewnątrz pomieszczeń. Skutki oddziaływania promieniowania na organizm mogą się pojawić po otrzymaniu nawet najmniejszej dawki promieniowania. Radon dostaje się do płuc podczas oddychania, a stąd poprzez błonę pęcherzyków płucnych do krwi i dalej wraz z nią do innych części organizmu ludzkiego.

Radon jest uznawany przez Międzynarodową Agencję Badań nad Rakiem (IARC) jako czynnik rakotwórczy klasy 1 (IARC, 2012). Według raportu WHO ekspozycja na radon jest drugą, po paleniu papierosów, przyczyną indukowania raka płuc.

Radon należy do naturalnie występujących pierwiastków promieniotwórczych więc całkowite jego wyeliminowanie z procesu oddychania człowieka nie jest możliwe. Najprostszą i najtańszą metodą zmniejszenia stężenia radonu w pomieszczeniach jest częste wietrzenie. Wnikanie radonu do pomieszczeń można ograniczyć już w trakcie budowy poprzez izolację fundamentów, stropu i podłogi na gruncie, zapobiegając nieuszczelnieniom, którymi radon może wnikać do wnętrza oraz zwiększenie częstości wymiany powietrza w budynku stosując mechaniczne systemy wentylacji.



Zofia Cwynar - Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie



Światowy Dzień Zdrowia obchodzony jest 7 kwietnia 2023 r. W tym roku w tym dniu Światowa Organizacja Zdrowia obchodziła 75 rocznicę swojego istnienia. W 1948 r. kraje z całego świata połączyły siły i założyły WHO, aby promować zdrowie, zapewniać światu bezpieczeństwo i służyć najsłabszym – aby każdy i wszędzie mógł osiągnąć najwyższy poziom zdrowia i dobrego samopoczucia.

Rok 75-lecia WHO jest okazją do spojrzenia wstecz na sukcesy zdrowia publicznego, które poprawiły jakość życia w ciągu ostatnich siedmiu dekad. To także okazja do zmotywowania do działania, aby stawić czoła wyzwaniom zdrowotnym dnia dzisiejszego i jutra!

WESOŁEGO ALLELUJA!

**Tradycyjnych i pełnych wiary Świąt Wielkanocnych,
zdrowia i spokoju oraz chwil radości
spędzonych w rodzinnym gronie**

życzy

*Zofia Cwynar
Państwowy Powiatowy
Inspektor Sanitarny w Brzozowie*



Z okazji **Dnia Pracownika Służby Zdrowia** wszystkim pracownikom Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Brzozowie dziękując za wkład w stworzenie zgranego zespołu, składam życzenia zadowolenia z pracy zawodowej oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym!

*Zofia Cwynar
Dyrektor PSSE w Brzozowie*



Z okazji **Dnia Pracownika Służby Zdrowia** wszystkim, którzy spełniają się zawodowo w tej zaszczytnej służbie składam najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności na niwie zawodowej oraz prywatnej

*Zofia Cwynar
Państwowy Powiatowy
Inspektor Sanitarny w Brzozowie*



KOMENDA POWIATOWA PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BRZOSZOWIE

ul. A. Mickiewicza 1, 36-200 Brzozów

tel. 13 43 411 41, fax 13 43 440 00

e-mail: kpbrzozow@podkarpacie.straz.pl

www.gov.pl/kppsp-brzozow

Zakończenie czynnej służby strażaków KP PSP w Brzozowie

20 i 24 lutego 2023 r. w świetlicy Komendy Powiatowej PSP w Brzozowie miały miejsce okolicznościowe zbiórki z okazji zakończenia czynnej służby w PSP i przejścia na zaopatrzenie emerytalne st. ogn. Daniela Wojtowicza, ogn. Tomasza Orybkiewicza oraz bryg. Krzysztofa Szerszenia.

W trakcie zbiorów przedstawiono przebieg kariery zawodowej wszystkich strażaków, którym złożono podziękowania za służbę, wręczono okolicznościowe dyplomy, kwiaty oraz pamiątkowe statuetki z wizerunkiem Św. Floriana. Uroczyste spotkanie było też okazją do wspólnych wspomnień związanych ze służbą odchodzących na zaopatrzenie emerytalne strażaków. Kończących czynną służbę strażaków pożegnał Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie st. bryg. Krzysztof Folt w imieniu funkcjonariuszy i pracowników cywilnych tut. komendy.

Odchodzącym ze służby składamy najlepsze życzenia, dobrego zdrowia, długich lat życia, radości i zadowolenia oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym podkreślił st. bryg. Krzysztof Folt - Komendant Powiatowy PSP w Brzozowie.

*kpt. Wojciech Sobolak,
zdjęcia: ml. bryg Bogdan Biedka*





Zdarzenie drogowe w Humniskach

7 marca 2023 r. miał miejsce wypadek drogowy w miejscowości Humniska. Do zdarzenia doszło na drodze gminnej i uczestniczył w nim jeden pojazd, który po uderzeniu w przepust drogowy dachował. Pojazdem poruszało się 3 osoby, jedna z nich została poszkodowana.

Działania strażaków polegały na udzieleniu pomocy medycznej osobie poszkodowanej, postawieniu pojazdu na koła oraz usunięciu płynów eksploatacyj-

nych pojazdu. Na miejscu obecny był Zespół Ratownictwa Medycznego oraz dwa patrole Policji.

Łącznie w zdarzeniu uczestniczyło 14 strażaków PSP i OSP, a działania ratownicze trwały około godziny.

kpt. Wojciech Sobolak,

zdjęcie: kpt. Maciej Białas



Pożar niezamieszkałego domu drewnianego w Wesołej

8 marca 2023 r. o godzinie 18:06 zauważono pożar w drewnianym budynku niezamieszkałym w Wesołej (Ujazdach). W momencie dojazdu pierwszych zastępów pożarem objęty był już całkowicie budynek, nie było osób poszkodowanych. Z uwagi na to, że pożar miał miejsce w pobliżu drogi wojewódzkiej 884 ruch na niej odbywał się wahadłowo. W sumie na palący się budynek podano trzy prądy gaśnicze wody w natarciu, a po ugaszeniu usunięto nadpalone elementy konstrukcyjne, wyniesiono spalone elementy wyposażenia budynku oraz niewielkie ilości słomy i siana.

Działania ratowniczo – gaśnicze trwały blisko 4 godziny, a brało w nich udział 7 zastępów Jednostek Ochrony Przeciwpożarowej – łącznie 37 strażaków.

kpt. Wojciech Sobolak, zdjęcie Przemysław Koszyła - OSP Wesoła

**Wielu radosnych chwil podczas zbliżających się
Świąt Wielkanocnych Zmartwychwstania Pańskiego,
pełnych wiary nadziei i miłości, a także wielu łask płynących
ze Zmartwychwstania Chrystusa
oraz smacznego święconego w gronie najbliższych**

życzy

*Komendant Powiatowy PSP w Brzozowie
st. bryg. Krzysztof Folt
wraz ze strażakami i pracownikami cywilnymi*





Komenda Powiatowa Policji w Brzozowie

ul. Witosa 9, 36-200 Brzozów tel. 13 43 08 310, fax 13 43 08 319
e-mail: brzozow@podkarpacka.policja.gov.pl

Uroczyste ślubowanie nowo przyjętych policjantów

W Komendzie Powiatowej Policji w Brzozowie odbyła się dziś uroczysta zbiórka z okazji ślubowania trzech nowo przyjętych policjantów, którzy zasilą szeregi jednostki. Po wypowiedzeniu słów policyjnej roty ślubowania, Komendant Powiatowej Policji w Brzozowie p.o. mł. insp. Mariusz Skiba wręczył adeptom legitymacje służbowe.

Uroczystość rozpoczął Komendant Powiatowej Policji w Brzozowie p.o. mł. insp. Mariusz Skiba witając w szeregach Policji nowo przyjętych policjantów. Komendant pogratulował funkcjonariuszom wyboru zawodu, a następnie odczytał słowa rotę ślubowania: *Ja, obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, świadom podejmowanych obowiązków policjanta, ślubuję: służyć wiernie Narodowi, chronić ustanowiony Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej porządek prawny, strzec bezpieczeństwa Państwa i jego obywateli, nawet z narażeniem życia.*

Wykonując powierzone mi zadania, ślubuję pilnie przestrzegać prawa, dochować wierności konstytucyjnym organom Rzeczypospoli-



tej Polskiej, przestrzegać dyscypliny służbowej oraz wykonywać rozkazy i polecenia przełożonych. Ślubuję strzec tajemnic związanych ze służbą, honoru, godności i dobrego imienia służby oraz przestrzegać zasad etyki zawodowej.

Trzech funkcjonariuszy wypowiedziało słowa rotę ślubowania. Następnie mł. insp. Mariusz Skiba wręczył nowo przyjętym legitymacje służbowe oraz policyjne odznaki. Na koniec uroczystości komendant życzył sukcesów na nowej drodze zawodowej i satysfakcji z wykonywanego zawodu, podkreślając jednocześnie jak wymagająca poświęcenia jest służba w Policji.

W uroczystości udział wzięli funkcjonariusze kadry kierowniczej Komendy Powiatowej Policji w Brzozowie na czele z dowódcą uroczystości podkom. Jackiem Teliągą - p.o. Naczelnikiem Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Brzozowie.

Nowi funkcjonariusze przeszli wieloetapowy proces rekrutacyjny. Aby zostać policjantami musieli spełnić wysokie wymagania, jakie stawia się przed kandydatami. Teraz przed nowo przyjętymi funkcjonariuszami przeszkolenie zawodowe, po którym rozpoczną służbę w Komendzie Powiatowej Policji w Brzozowie.

Patrole konne na terenie powiatu brzozowskiego

Policjanci z ogniwa konnego wydziału prewencji komendy wojewódzkiej w Rzeszowie wspólnie ze Strażą Leśną - Nadleśnictwo Brzozów, prowadzili na terenie naszego powiatu działania pn. „Wieniec”. Akcja skierowana była przeciwko zbieraczom poroża oraz kłusownikom, którzy nie przestrzegają prawa.

Działania pn. „Wieniec” miały na celu ochronę zwierzyny, przeciwdziałanie i zwalczanie kłusownictwa oraz przejawów wszelkiego szkodnictwa łowieckiego, kontrolę legalności skupu i obrotu dziczyzną, egzekwowanie od osób trudniących się zbieraniem zrzutów poroży zachowań zgodnych z obowiązującymi przepisami. W akcje zaangażowani byli policjanci Ogniwa Konnego Wydziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie oraz funkcjonariusze Straży Leśnej z Nadleśnictwa Brzozów.

Działania kontrolno-prewencyjne prowadzone były głównie na terenach, które stanowią ostoję zwierzyny, obszarach zagrożonych kłusownic-



twem i odwiedzanych przez zbieraczy poroża. Patrole konne sprawdzały teren brzozowski - Leśnictwa Przysietnica i Grabownica.

Policjanci i strażnicy leśni kontrolowali, czy zbierający zrzucają poroża nie prowadząc poszukiwań na terenie miejsc, na które nie wolno wchodzić oraz czy swoim zachowaniem nie płoszą i nie niepokoją zwierzyny. Sprawdzali tereny leśne pod względem narzędzi kłusowniczych. Mundurowi zwracali również uwagę na to, czy pozostali użytkownicy lasu nie łamią obowiązującego prawa. Spłoszenie zwierzyny leśnej to potencjalne zagrożenie dla kierowców. Nie trudno o wypadek, gdy na drogę wybiegnie zwierzę, spłoszone przez zbieraczy poroży.

Oficer Prasowy KPP w Brzozowie
mł. asp. Joanna Baranowska



Z okazji Świąt Wielkanocnych
w imieniu policjantów i pracowników Policji
wszystkim Mieszkańcom Powiatu Brzozowskiego
składam najserdeczniejsze życzenia:
zdrowia, spokoju, pogody ducha
i wzajemnej życzliwości...

p.o. Komendant Powiatowej Policji w Brzozowie

mł. insp. dr Mariusz Skiba



POWIATOWY URZĄD PRACY
ul. Rynek 9, 36-200 Brzozów
tel. 13 43 421 37, 13 43 421 49, fax 13 43 421 48

Nowa Powiatowa Rada Rynku Pracy w Brzozowie kadencja 2023 – 2027

23 lutego 2023 roku odbyło się pierwsze posiedzenie Powiatowej Rady Rynku Pracy w Brzozowie powołanej zarządzeniem Starosty Brzozowskiego nr 13/2023 z dnia 6 lutego 2023 roku.

W skład Powiatowej Rady Rynku Pracy w Brzozowie wchodzi:

1. Marek Chęć – przedstawiciel samorządu terytorialnego
2. Zdzisław Kędra – przedstawiciel Izby Rzemieślniczej
3. Marek Owsiany – przedstawiciel Podkarpackiej Izby Rolniczej
4. Alicja Pocałun – przedstawiciel samorządu terytorialnego
5. Elżbieta Preisnar – przedstawiciel NSZZ „Solidarność”
6. Zbigniew Sieniawski – przedstawiciel samorządu terytorialnego
7. Ewa Tabisz – przedstawiciel Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Ziemia Brzozowska”.

Pierwszemu posiedzeniu PRRP w Brzozowie przewodniczył Zdzisław Szmyd - Starosta Brzozowski, który wręczył członkom Rady pisemne akty powołania. W wyniku przeprowadzonego głosowania Przewodniczącym Powiatowej Rady Rynku Pracy w Brzozowie został Zbigniew Sieniawski, a Wiceprzewodniczącą Rady Ewa Tabisz.

W dalszej części posiedzenia członkowie Powiatowej Rady Rynku Pracy w Brzozowie wysłuchali przedstawionej przez Dyrektora Powiatowego Urzędu Pra-

cy w Brzozowie informacji dotyczącej sytuacji na lokalnym rynku pracy i podjęli uchwały w sprawie podziału środków Funduszu Pracy i Krajowego Funduszu Szkoleniowego w Powiecie Brzozowskim w 2023 roku.

Do zadań Powiatowej Rady Rynku Pracy należy m.in.:

- ocena racjonalności gospodarki środkami Funduszu Pracy,
- opiniowanie kryteriów podziału środków Funduszu Pracy na finansowanie programów dotyczących promocji zatrudnienia i finansowanie innych fakultatywnych zadań oraz opiniowanie opracowanych przez powiatowe urzędy pracy propozycji przeznaczenia środ-



- ków Funduszu Pracy będących w ich dyspozycji i sprawozdań wykorzystania ww. środków;
- składanie wniosków i wydawanie opinii w sprawach dotyczących kierunków kształcenia, szkolenia zawodowego oraz zatrudnienia w powiecie;
- ocenianie okresowych sprawozdań z działalności powiatowych urzędów pracy oraz przedstawianie Powiatowej Radzie Rynku Pracy okresowych sprawozdań i wniosków w sprawach zatrudnienia;
- opiniowanie refundowania z Funduszu Pracy kosztów szkoleń, o których mowa w art. 69 ustawy o pro-

- mości zatrudnienia i instytucjach rynku pracy;
- współpraca z powiatowymi komisjami dialogu społecznego, w szczególności w zakresie inicjowania programów i partnerstwa na rzecz wzrostu zatrudnienia i rozwoju rynku pracy;
- opiniowanie umorzenia należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń, zwrotu refundacji lub jednorazowo przyznanych środków na podjęcie przez osobę bezrobotną działalności gospodarczej.

Józef Kołodziej

- Dyrektor PUP w Brzozowie



PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA W BRZOSOWIE

ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzozów, tel. 13 43 410 53

Pierwsza wizyta w poradni

Wielokrotnie spotykamy się w swojej pracy z niechęcią rodziców, czy uczniów do przeprowadzenia badania psychologiczno-pedagogicznego w poradni. Skutkuje to brakiem diagnozy dziecka, które miałyby szansę, przy ewentualnych deficytach, na uzyskanie dobrych efektów pracy wyrównawczej. Badania lepiej zrobić „na zapas” niż je zaniedbać tam, gdzie to potrzebne.

Podczas całej edukacji naszego dziecka może się zdarzyć, że zaniepokoi nas jego zachowanie, pojawią się trudności w nauce, czy też rozwoju mowy. Jako rodzice sami podejmujemy wysiłki, aby pokonać trudności dziecka, ale nie zawsze udaje się samodzielnie temu sprostać. Wtedy warto skorzystać z pomocy Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, która świadczy darmową pomoc dla dzieci/uczników przedszkoli i szkół. Czasami niechęć do tych badań wynika z faktu, że nie jesteśmy pewni, czy nasze dziecko rzeczywiście ma trudność lub obawiamy się opinii publicznej. Nie musimy być tego pewni, ponieważ badanie w poradni ma wyjaśnić nasze wątpliwości. Pierwsza wizyta to niejednokrotnie dla dziecka, jak i rodzica, nowa sytuacja. Warto się odpowiednio do niej przygotować. Na pierwszej wizycie z dzieckiem będziecie Państwo proszeni o podpisanie zgody na badanie oraz zgody na przetwarzanie danych osobowych.

Co warto zabrać na pierwszą wizytę?

- książeczkę zdrowia dziecka i pamiętać jak przebiegał rozwój dziecka od urodzenia do chwili obecnej;
- świadectwa szkolne lub aktualne oceny;
- ocenę gotowości szkolnej (dzieci przedszkolne) oraz inne opinie

- o uczniu sporządzane przez pedagoga, wychowawcę dziecka, nauczycieli innych przedmiotów, jak również opinie innych osób zaangażowanych w pracę z dzieckiem;
- karty wypisowe ze szpitali, informacje o leczeniu specjalistycznym, listę przyjmowanych leków (jeśli dziecko leczy się specjalistycznie), zaświadczenia lekarskie specjalistów,



- okulary korekcyjne bądź aparat słuchowy (jeśli dziecko z nich korzysta), leki specjalistyczne (jeśli dziecko wymagałoby ich zażywania w trakcie wizyty),
- zeszyty ucznia szczególnie z języka polskiego, matematyki, kserokopie kart pracy dziecka udostępnionych przez szkołę;
- butelkę wody i przekąskę jeśli planowane jest dłuższe badanie.

Warto przygotować również: informa-

cje jak dziecko radziło sobie w okresie przedszkolnym i szkolnym, czy w życiu dziecka miały miejsce znaczące wydarzenia, które mogły mieć wpływ na jego funkcjonowanie (pojawienie się rodzeństwa, rozwód rodziców, choroby dziecka, zmiany miejsca zamieszkania, śmierć bliskich, itp.). Wszystkie te dane oraz dokumentacja jest potrzebna w analizowaniu przyczyn trudności dziecka, określeniu dalszych działań oraz wyboru odpowiednich narzędzi do przeprowadzenia diagnozy.

Wizyta w Poradni może być dla dziecka/ucznia stresującą sytuacją. W końcu idzie do nieznanego miejsca i do obcych osób. Warto przed wizytą porozmawiać o tym z dzieckiem. Powinno ono wiedzieć jaki jest cel takiej wizyty, co będzie robiło w trakcie (rozmaiał, rozwiązywało różne ćwiczenia, zagadki itp.) oraz jak długo może trwać spotkanie.

Spokój i pozytywne nastawienie rodzica, pozwolą dziecku odpowiednio wyciszyć się przed wizytą. Należy pamiętać, aby w dniu samego badania dziecko było wyspane i wypoczęte, zjadło lekki posiłek oraz przyjęło leki (jeśli takie zażywa). Prowadzone badanie, w zależności od tempa pracy dziecka, doboru materiału testowego, może trwać około 3 godzin. W przypadku dzieci młodszych czas może być krótszy. Stworzenie odpowiednich warunków oraz wsparcie dziecka/ucznia pomogą pozytywnie przeprowadzić wizytę w Poradni.

Serdecznie zapraszamy!

Izabela Kuśnierczyk

Pedagog PP-P w Brzozowie



GŁOS z "KAZIMIERZA"

Dziennikarska Inicjatywa Licealistów

O Polskę wolną i czystą jak łąka...



W tradycję naszego I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie jest wpisana pamięć i cześć dla bohaterów - obrońców naszej ojczyzny. Karty w kalendarzu, które przypominają o ich wielkości i poświęceniu dla wspólnej - narodowej sprawy są dla nas wyjątkowe, dlatego zawsze uroczystości świętujemy takie dni.

Celebrowanie Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych przybrało w tym roku w naszym liceum dwudniową formę.

1 marca członkowie społeczności szkolnej wzięli udział w Biegu Tropem Wilczym. Bieg zorganizowany został przez nauczycieli wychowania fizycznego z inicjatywy Tomasza Podulki. W organizację wydarzenia włączyli się również Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd, Burmistrz Brzozowa Szymon Sapiński oraz Nadleśnictwo Brzozów. Zaproszenie do udziału w uroczystości od Dyrektora I Liceum Ogólnokształcącego Doroty Kamińskiej przyjęli także uczniowie i nauczyciele Zespołu Szkół Ekonomicznych oraz Zespołu Szkół Budowlanych w Brzozowie. Spotkanie przybrało formę aktywnej lekcji „nowoczesnego patriotyzmu”, ale również odegrało rolę integrującą młodzież brzozowskich szkół wokół wspólnych, najpiękniejszych ideałów i wartości.

2 marca uroczystości przeniosły się do murów naszej szkoły i przybrały formę wewnętrzną. Uczniowie przygotowani przez Katarzynę Wawrzak - nauczycielkę historii i WOS-u oraz Krzysztofa Łobodzińskiego - nauczyciela muzyki, zabrali nas w podróż do przeszłości, aby językiem melodii, wspomnień oraz obrazów opowiedzieć o Żołnierzach Wyklętych.

Zaprezentowany program był przepiękną lekcją o trudnej historii naszej Ojczyzny, świadectwem o prawdzie, która przez lata spychana była poza margines bytu i hołdem dla bohaterów - niezłomnych herosów w walce o Wolność Polski. Odczytane fragmenty wierszy i wspomnień, wyświetlone zdjęcia, wyśpiewane pieśni przybliżyły nam bohaterstwo żołnierzy - tych znanych z podręczników i filmów oraz tych, którzy żyli na naszym terenie i walczyli o naszą Małą Ojczyznę.

Kompozycja artystyczna wywołała wiele wzruszeń i zachwyliła artystyczną dojrzałością kształtu słowa oraz pięknem muzycznych aranżacji i wykonania naszych instrumentalistów, solistów i szkolnego chóru.

Relację filmową z tego wydarzenia można obejrzeć na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Brzozowie www.powiatbrzozow.pl oraz na Facebooku naszego liceum.

Redakcja „Głosu z Kazimierza”

WARTO WIEDZIEĆ WIĘCEJ!

W ramach realizacji zajęć z Podstaw Przedsiębiorczości, uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie uczestniczyli w projekcie Lekcje z ZUS, którego celem jest budowanie świadomości młodego pokolenia Polaków w tak ważnym aspekcie ich przyszłego życia, jakim są ubezpieczenia społeczne.

Corocznym zwieńczeniem projektu jest Ogólnopolska Olimpiada wiedzy pod nazwą „Warto wiedzieć więcej o ubezpieczeniach społecznych”. W roku szkolnym 2022/2023 konkurs ten uzyskał status olimpiady tematycznej. Nasi licealiści przygotowywali się do tego turnieju pod czujnym okiem

Barbary Niecko - nauczycielki przedmiotu Podstawy Przedsiębiorczości.

Etapy szkolne, które odbyły się 22 listopada, wyłoniły w całym województwie sześćdziesięciu spośród tysiąca pięciuset uczniów, do których zaliczyli się również reprezentanci naszego „Kazimierza”. 7 marca w Rzeszowie rozegrał się podkarpacki finał olimpiady. Uczniowie podczas rozwiązywania testu w trzysobowych zespołach musieli wykazać się znajomością takich zagadnień jak renty, emerytury, zasady rozliczeń, a także ogólną wiedzą o Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych i jego zadaniach. O wyniku konkursu decydowały nie



tylko dobre odpowiedzi, ale też czas, w jakim udało się rozwiązać test. Zespół naszego I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie wywalczył trzecie - zaszczytne miejsce, stając na podium obok uczniów liceów o profilach ekonomicznych. Naszą szkołę reprezentowali: Sebastian Pęcherek z kl. 3B, Marlena Wydro z kl. 3B i Natalia Mikoś z kl. 2Bm.

Gratulujemy!

Redakcja „Głosu z Kazimierza”

Europejski Dzień Logopedy w SOSW

Jak co roku 6 marca świętowaliśmy w naszej szkole Europejski Dzień Logopedy. Już tydzień wcześniej chętni uczniowie wraz z nauczycielami i personelem pozowali do zdjęć w formie logopedycznej fotobudki.

Celem tej aktywności było zwrócenie uwagi na znaczenie ćwiczeń artykulacyjnych, które są nieodłącznym elementem terapii logopedycznej natomiast wymagają od uczniów dużo zaangażowania i wytrwałości.

Oprócz fotobudki codzienny trud pracy nad wymową oraz komunikacją uwieczniliśmy za pomocą lapbooków, czyli personalizowanych książek tworzonych przez zespoły klasowe lub indywidualnych uczniów. Stanowią one swoiste kompendium pracy logopedycznej, zawierają zestawy ćwiczeń, aktywności ukierunkowanych na wywołanie i automatyzację głosek, poszerzanie słownika biernego i czynnego, rozwój myślenia słowno-pojęciowego czy też komunikację AAC.

Wystawę lapbooków można było obejrzeć w budynku Internatu przy ul. Sienkiewi-



cza 2. Bardzo dziękuję wszystkim zaangażowanym nauczycielom oraz uczniom za przygotowanie lapbooków oraz aktywny udział w szkolnych obchodach Europejskiego Dnia Logopedy.

Informacja Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Brzozowie



DNI OTWARTE

Uczniowie brzozowskich szkół średnich w krajowej czołówce

Blisko stuprocentowa zdawalność matur oraz sukcesy uczniów na olimpiadach i konkursach szczebli wojewódzkich i centralnych wystawiają I LO w Brzozowie jak najlepsze świadectwo nie tylko w środowisku lokalnym, powiatowym, lecz również w skali regionalnej. Otrzymały zaś prestiżowy tytuł „Srebrnej Szkoły” w ogólnopolskim rankingu szkół ogólnokształcących „Perspek-

w tych placówkach zatem gwarantujemy absolwentom fach, z którego bez wątplenia skorzystają liczni pracodawcy, potrzebujący pracowników solidnych, potrafiących wykonywać swój zawód, słowem profesjonalistów i specjalistów z najwyższej półki. Rzecz jasna przed absolwentami „ekonomika” i „budowlanka” również sposobność kontynuowania nauki na studiach wyższych.



tywy” stawia placówkę w szeregu czołowych szkół województwa podkarpackiego. Z kolei osiągnięcia w konkursach z zastosowaniem umiejętności praktycznych uczniów Zespołu Szkół Ekonomicznych i Zespołu Szkół Budowlanych w Brzozowie po prostu imponują. Kształcenie

Wszystkie atuty brzozowskich szkół średnich prezentowano podczas tegorocznych Dni Otwartych, zorganizowanych w dniach 21 i 22 marca. Wyprawę po naszych placówkach rozpoczniemy zatem od „ogólniaka”, odpowiadając na wstępie na pytanie, jakie warunki należało spełnić, jakie



RTE SZKÓŁ

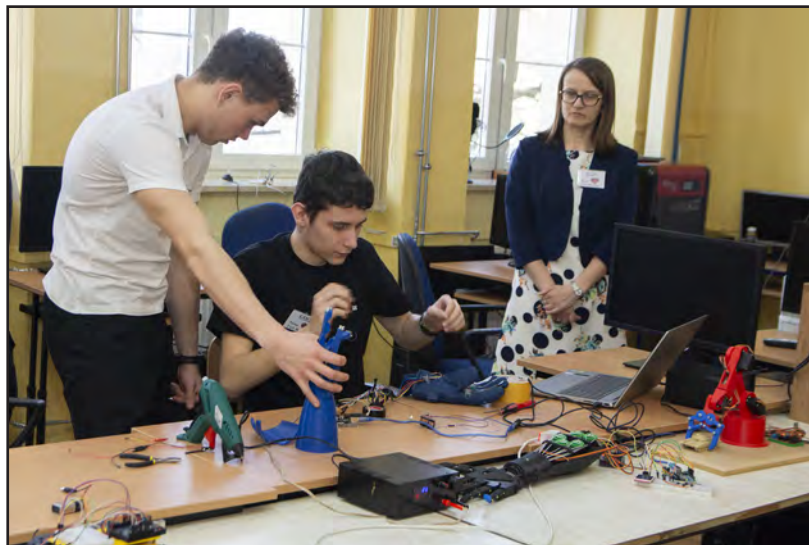


sukcesy osiągnąć, ażeby zostać tak wysoko sklasyfikowanym w tym niezwykle renomowanym i cenionym, a wspomnianym na wstępie, rankingu? – Składają się na niego aż 3 kryteria: udział uczniów w olimpiadach przedmiotowych, wynik egzaminu maturalnego na poziomie podstawowym, wynik egzaminu maturalnego na poziomie rozszerzonym. Wartości procentowe z poszczególnych etapów kapituła następnie sumuje, obliczając dla każdej szkoły odpowiedni wskaźnik. Kapitułę stanowią pracownicy uczelni wyższych, dyrektorów okręgowych maturalnych komisji egzaminacyjnych, pracowników ministerstwa edukacji, zatem gremium niezwykle prestiżowe, składające się z wybitnych osobistości o dużym dorobku naukowym i zawodowym. Tym większy to zaszczyć znaleźć się w gronie tak zacnym, czyli 500 najlepszych szkół ogólnokształcących w Polsce, jako Srebrna Szkoła. Znaleźliśmy się w bardzo doborowym towarzystwie szkół lokalnych, sąsiadujących z nami: I LO w Sanoku, I LO w Jaśle, IV LO w Rzeszowie – powiedziała Dorothea Kamińska – Dyrektor I LO w Brzozowie. Zatem podajmy od razu maturalne statystyki z ubiegłego roku, wpływające

w dużym stopniu na przyznanie zaszczytnego tytułu „Srebrnej Szkoły”, a jednocześnie w sposób obiektywny oddające jakość nauczania w szkole. – Mimo nauczania zdalnego, mimo braku efektywnego przekazywania i też egzekwowania wiedzy udało nam się stanąć na wysokości zadania i osiągnąć naprawdę świetne wyniki, ponieważ zdawalność matury mamy prawie stuprocentową. Nie powiodło się tylko jednej osobie, zatem zbliżyliśmy się do magicznej, stuprocentowej wartości i mam nadzieję, że dzięki wyłożonej pracy nauczycieli i wykorzystaniu potencjału naszych uczniów niebawem cel ten zrealizujemy – dodała Dyrektor I LO.

A w jaki sposób swój potencjał wykorzystują uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego niech poświadczą osiągnięcia w różnych naukowych dziedzinach. W niektórych brzozowscy licealiści zdobyli już indeksy na wyższe uczelnie, czyli nie muszą się już wahać przy wyborze naukowej kontynuacji. Jak choćby Dagmara Władyka, ciesząca się z przepustki na architekturę na Politechnice Krakowskiej. – Musiałam przebrnąć przez dwa etapy konkursu:

historyczny, dotyczący architektury na całym świecie oraz z wyobraźni przestrzennej. Pozytywna ocena z części pierwszej awansowała uczestnika do etapu drugiego, na którym budowaliśmy określony model. W moim przypadku praca zyskała na tyle dobrą opinię, że jury złożone z pracowników naukowych Politechniki Krakowskiej zdecydowało się przyznać mi wymarzoną nagrodę. Wymarzoną,





ponieważ architektura zawsze należała do moich pasji, to nauka łącząca wiedzę historyczną, umiejętności artystyczne, wyobraźnię przestrzenną. Architektura to ponadto wyzwanie, jedna z najtrudniejszych dziedzin naukowych czy zawodowych, więc jestem tym szczęśliwsza, że przede mną studia na Politechnice Krakowskiej – cieszyła się Dagmara Władka. Wiemy już więc o architekturze, czas teraz przedstawić dokonania w sferze nauk humanistycznych, robiących równie duże wrażenie. A konkretnie w konkursie „Losy żołnierza i dzieje

oręża polskiego” dwa lata z rzędu. Temat pierwszego obejmował czasy od Cedyńi do Orszy, drugi zaś dotyczył dziejów Rzeczypospolitej w wieku XVII. Laureatem na szczeblu ogólnopolskim natomiast został Jan Siekaniec. – Historia zawsze mnie interesowała w bardzo szerokim zakresie, dużo na ten temat czytałem, dlatego postanowiłem wykorzystać, spożytkować tę wiedzę, stając do rywalizacji z innymi pasjonatami historii, a także poddając weryfikacji historykom, naukowcom swoją wiedzę. Mój udział oceniono na tyle pozytyw-

nie, że otrzymałem indeks na Uniwersytet Jagielloński oraz Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Na UJ-ocie, oprócz historii, mogę wybrać prawo, filologię polską, archeologię, pedagogikę, więc spektrum jest szerokie i zapewniające bogaty wybór – oznajmił Jan Siekaniec. Zainteresowania i pasje licealiści w Brzozowie mogą zgłębiać i rozwijać na następujących profilach: dwujęzycznym matematyczno-informatycznym, biologiczno-chemicznym, humanistycznym, językowo-dziennikarskim, matematyczno-geograficznym, matematyczno-fizyczno-informatycznym. Oprócz osiągnięć w konkursach i olimpiadach przedmiotowych uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego odnoszą duże sukcesy artystyczne i sportowe.

Z I LO przechodzimy na drugą stronę ulicy, do Zespołu Szkół Ekonomicznych i natychmiast orientujemy się, że młodzież z naprzeciwka legitymuje się równie spektakularnymi osiągnięciami. Szkoła mianowicie szczyci się między innymi tytułem mistrza Polski w Biznesie i Zarządzaniu, a także udziałem w finale szczebla centralnego VIII Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Menedżerskich. Mistrzami Polski w Biznesie i Zarządzaniu zostali Aleksandra Bacior i Kacper Wilusz, natomiast w finale ogólnopolskim z Wiedzy i Umiejętności Menedżerskich uczestniczyła Patrycja Pietrasz. Podkreślimy jeszcze, że finał Mistrzostw Biznesu i Zarządzania odbył się w kancelarii Prezesa Rady Ministrów, a uczestnicy musieli wykazać się praktycznymi umiejętnościami, podejmując trafne decyzje biznesowe, inwestycyjne, komputerowo na bieżąco weryfikowalne. Po prostu, jak w normalnej firmie, budżet musiał być na plus. – Uczniowie prowadzili rzeczywistą firmę, w którą inwestują pieniądze, zarabiają pieniądze, decydują co z nimi zrobić, w jaki sposób rozwinąć firmę, a na końcu oceniano wypracowany zysk.



Jak w życiu, w każdej firmie, w pracy na własny rachunek. Oby ta wiedza sprawdzona w konkursie przydała się naszym uczniom w karierze zawodowej – podkreśliła Joanna Wojnicka – Dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych w Brzozowie. Zwycięzcy zatem po zakończeniu konkursu i zdobyciu tytułu mistrzów Polski w Biznesie i Zarządzaniu mają podwójne powody do zadowolenia. Po pierwsze odnieśli sukces, a po drugie dowiedli, że potrafią zarządzać firmą, mają ku temu autentyczne predyspozycje. – Rywalizacja odzwierciedlała prawdziwy rynek, jak w rzeczywistym biznesie nie można było sobie pozwolić na błędy, słabości, nietrafione decyzje, bo po prostu wypadło się z gry. Musieliśmy zmieniać strategię działania, dostosowywać inicjatywy do wymogów



ki. 10 pytań natomiast sformułowano w języku angielskim i dotyczyły tej samej tematyki. Część praktyczna polegała na rozwiązywaniu zadań, pracę w exelu, sporządzaliśmy dominantę, medianę, obliczaliśmy kwartył trzeci oraz sporządzaliśmy odpowiednie wykresy do obliczeń. Należało też posiadać wiedzę ogólną, co potwierdza choćby temat wiodący olimpiady, czyli współczesne problemy energetyczne, utrudniające, czy komplikujące funkcjonowanie gospodarki. Musimy interesować się wydarzeniami bieżącymi, tym co się dzieje wokół nas. Wiedzę w temacie przewodnim konkursu czerpałam z internetu, z telewizji, oczywiście dużo wiedzy przekazywali nauczyciele prowadzący z nami zajęcia – relacjonowała przebieg olimpiady



klienta, do zapotrzebowania na rynku, wykazywać się odpowiednią kreatywnością, ażeby wyprzedzić konkurencję – wyjaśniała zasady konkursu Aleksandra Bacior. Reprezentanci wybrali branżę turystyczną, firmę nazwali Travelexpert. Zadanie ambitne, branża z wielkimi wyzwaniami, zwłaszcza po okresie pandemicznym, kiedy to turystyka znalazła się w centrum gospodarki, ponoszącej znaczące straty w związku z zakazem przemieszczania się ludności. – Organizowaliśmy wyjazdy, według nas te najbardziej opłacalne, czyli cieszące się największym zainteresowaniem klientów. Branża turystyczna rozpędza się po pandemii koronawirusa, coraz więcej ludzi wyrusza na różnego rodzaju eskapady, w różne zakątki świata. Chętnych z jednej strony nie brakuje, ale z drugiej konkurencja na rynku też spora. Korzystający z wyjazdów, wycieczek mają coraz większe wymagania, dążą do coraz większego komfortu, ponadto cena odgrywa, jak zawsze zresztą, znaczący

argument. Biuro podróży staje zatem przed trudnym zadaniem. Należy zainteresować klienta kierunkiem wycieczki, atrakcjami tam na niego czekającymi oraz przystępną, konkurencyjną ceną. Widzimy ile wyzwań przed organizatorami, ile barier muszą pokonać, jaką kreatywnością się wykazać, żeby stworzyć firmę o znanej i prestiżowej marce, gwarantującej systematyczny rozwój firmy i jej stabilną egzystencję. Staraliśmy się dokonać tego na symulacjach i na szczęście udało się. Metodą prób i błędów doszliśmy do sukcesu – powiedział Kacper Wilusz, drugi z mistrzów Biznesu i Zarządzania.

W finale ogólnopolskim VIII Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Menedżerskich, przeprowadzonym w Szczecinie, wzięła udział Patrycja Pietrasz, zaś tematem wiodącym było „Funkcjonowanie gospodarki w dobie kryzysu energetycznego”. – Olimpiada dzieliła się na 2 części: praktyczną i teoretyczną. Podczas teorii odpowiadaliśmy na 30 pytań w języku polskim z zakresu rachunkowości, kadr i plac, ekonomii, rozliczeń finansowych przedsiębiorstw oraz statystyki.

Patrycja Pietrasz, uczestniczka finału ogólnopolskiego. Wspomnijmy jaką drogę musiała pokonać uczennica brzozowskiego ekonomika na szczebel centralny. Najpierw zmagala się z etapem szkolnym, na którym odpowiadała na około 40 pytań, następnie odbywał się etap okręgowy w Mielcu, gdzie Patrycja również rozwiązywała test i wypadł on na tyle dobrze, że zakwalifikowała się do finału ogólnopolskiego w Szczecinie. W stolicy województwa zachodniopomorskiego rywalizowało około 60 osób, w tym 3 z Podkarpacia. Olimpijczykami z Zespołu Szkół Ekonomicznych, należącymi do ścisłej krajowej czołówki, opiekowały się nauczycielki: Elżbieta Leń, Dorota Więch-Zięba, Dorota Miksiewicz. Oferta edukacyjna Zespołu Szkół Ekonomicznych nie zmieniła się w stosunku do roku poprzedniego. Absolwenci szkół podstawowych mogą więc wybrać kształcenie w II Liceum Ogólnokształcące o profilu pierwsza



pomoc z ratownictwem medycznym i profil policyjno-prawny. Technikum Ekonomiczne natomiast kształci w następujących zawodach: technik ekonomista, technik rachunkowości, technik handlowiec, technik żywienia i usług gastronomicznych, technik hotelarstwa, technik logistyk.

Za miedzą, w Zespole Szkół Budowlanych trwa kontynuacja sukcesów w najbardziej prestiżowym konkursie budowlanym w Polsce „Złota Kielnia”. Kontynuacja sięgająca już przeszło półwiecznej historii, a dokładnie roku 1972. Wówczas to odbywała się pierwsza edycja ogólnopolskiego turnieju „Złota Kielnia” i zakończyła się wielkim sukcesem drużyny murarzy z budowlanki. W warszawskim finale centralnym uczniowie zajęli



trzecie miejsce w kategorii drużynowej, zaś indywidualnie Andrzej Bieńczak również był trzeci. Turniej transmitowany przez telewizję przyniósł spory rozgłos zarówno uczniom, jak i szkole. – Osiągnięcie utwierdziło mnie o trafnym wyborze szkoły, zawodu, zachęciło do kontynuowania nauki w technikum, słowem pozwoliło uwierzyć w siebie. Wygrałem pierwszy etap szkolny, później sukces powtórzyłem na etapie wojewódzkim w Rzeszowie i zakwalifikowałem się do eliminacji centralnych, w którym uczestniczyło 19 uczniów szkół budowlanych z całej Polski. Ten szczebel również przeszedłem pomyślnie. Zająłem pierwsze miejsce z dorobkiem 22 punktów, dystansując wyraźnie drugiego na liście, który uzyskał bodajże 13 punktów. Przez pewien czas byłem najlepszym uczniem szkół budowlanych w kraju. Następnie był finał telewizyjny w Warszawie przy ulicy Woronicza. Tam poszło nieźle, bo ostatecznie uplasowałem się na trzeciej pozycji. Mogło być jednak lepiej. O tym, że po raz kolejny nie byłem pierwszy zdecydował pewien szczegół, który pominąłem podczas odpowiedzi na pytania, będąc jednocześnie przekonany, że powiedziałem o tej kwestii na początku wypowiedzi. Ale mimo wszystko mój udział w tamtej edycji turnieju „Złota Kielnia” należało uznać za udany. Gratulował mi ówczesny minister budownictwa. Pozostałem w zawodzie budowlanka, prowadzę obecnie firmę w tej branży i jestem preko-



nany, że nie pomyliłem się w wyborze zawodowej drogi. Zachęcam wszystkich do nauki. Budowlaniec to perspektywiczny zawód, w którym dobry fachowiec zawsze odnajdzie się na rynku pracy. Żeby jednak zostać fachowcem, trzeba solidnie przepracować czas spędzony w szkole – mówił do uczniów Andrzej Bieńczak – właściciel firmy PSB Eleo-Budmax w Brzozowie. Sukces Andrzeja Bieńczaka po kilkunastu latach powtórzył Sebastian Gołąb, również plasując się na trzecim miejscu w klasyfikacji ogólnopolskiej. W tym roku szkolnym natomiast Mateusz Szerzeń, uczeń drugiej klasy szkoły branżowej I stopnia zajął drugie miejsce w finale ogólnopolskim, co potwierdza znakomite przygotowanie uczniów brzozowskiej budowlanki do zawodu. Mateusz świętował tytuł wicemistrzowski w Złotej Kielni w kategorii „Wykonywanie robót malarsko-tapicerskich”, dzięki czemu zwolniony został z pisemnego egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie, a jego opiekunami byli: Mariusz Dydek, Tomasz Leń, Marian Filak.

W finałowej, decydującej rozgrywce o „Złotą Kielnię” indywidualnie udział bierze 6 najlepszych zawodników z całej Polski, co podkreśla prestiż konkursu. – Oprócz miejsc na podium zajmowaliśmy lokaty w ścisłej czołówce: czwarte, piąte, o tym też trzeba pamiętać, ponieważ wymagają równie dużych umiejętności i solidnych kompetencji. Udział w finale ogólnopolskim jest po prostu olbrzymim sukcesem, zaś wykonywane tam zadania oceniają nie tylko nauczyciele, ale również przedstawiciele firm branżowych, fachowcy z najwyższej półki. W pierwszej części Mateusz rozwiązywał testy, natomiast przez kolejne 2 dni wykonywał prace malarskie, kleił tapetę z logiem sponsorów, zadanie wymagające precyzji i dokładności. Uczniowie nasi wykorzystują szanse, jakie stwarza im szkoła, rozwijają się, a później jako fachowcy z branży budowlanej pracują w swoich zawodach – zaznaczył Tomasz Kaczkowski – Dyrektor Zespołu Szkół Budowlanych w Brzozowie. Oferta dla tegorocznych ósmoklasistów wygląda bardzo wszechstronnie i interesująco. W technikum Zespół Szkół Budowlanych kształci w następujących zawodach: technik informatyk, technik programista, technik budownictwa, technik geodeta, technik architektury krajobrazu, technik budowy dróg, technik urządzeń i systemów energii odnawialnej. Branżowa szkoła I stopnia zapewnia edukację w następujących profesjach: murarz-tylnik, monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie, mechanik pojazdów



samochodowych, klasa wielozawodowa m.in.: fryzjer, sprzedawca, kucharz, cukiernik, monter sieci i instalacji sanitarnych. W szkole dla dorosłych można kontynuować naukę w liceum ogólnokształcącym. – Współpracujemy oczywiście z różnymi firmami, w których nasi uczniowie odbywają praktyki, ponadto organizowane są wyjazdy zagraniczne w ramach programu Erasmus. Najpierw do Irlandii, później Szwecji, a ostatnio do Hiszpanii. W tym ostatnim kraju przebywali uczniowie

w różnych profesjach: informatyk, technik budownictwa, technik budowy dróg, geodeta, spędzając w Hiszpanii 4 tygodnie. Mieli porównanie jaki jest model kształcenia na Zachodzie Europy, jaki jest u nas. Na tydzień natomiast do Hiszpanii udała się grupa nauczycieli przedmiotów zawodowych, również nabierających doświadczenia w zachodnim modelu kształcenia – podsumował Dyrektor Tomasz Kaczkowski.

Sebastian Czech



Starosta Brzozowski informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Brzozowie, Urzędu Gminy Jasienica Rosielna oraz na stronie internetowej Starostwa www.powiatbrzozow.pl zamieszczone zostało ogłoszenie o przetargu na nieruchomość stanowiącą własność Skarbu Państwa, w skład której wchodzi działki nr 269 oraz 274 położone w miejscowości Blizne, Gmina Jasienica Rosielna.

Cena wywoławcza wynosi dla działki nr 269 – 8200,00 zł, zaś za działkę nr 274 – 4900,00 zł. Wadium za działkę nr 269 wynosi 820,00 zł, natomiast za działkę nr 274 wynosi 490,00 zł. Wadium winno być wpłacone na konto Starostwa Powiatowego w Brzozowie nr 13 1240 2324 1111 0010 4331 2989 w terminie do 26 kwietnia 2023 r.

Przetarg odbędzie się 27 kwietnia 2023 r. o godz. 10.00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Brzozowie przy ulicy 3 Maja 51, pok. 37. Szczegółowe informacje można uzyskać w biurze Starostwa Powiatowego przy ulicy 3 Maja 51 pok. nr 20, tel. 13 43 410 74.

Młodzież z powiatu brzozowskiego upamiętniła Żołnierzy Niezłomnych

100 biegaczy, uczniów i nauczycieli brzozowskich szkół średnich upamiętniło Żołnierzy Niezłomnych, uczestnicząc w biegu Tropem Wilczym, inicjatywie ogólnopolskiej pod patronatem Prezydenta RP, Andrzeja Dudy, przenoszonej jednocześnie na grunt lokalny. W roku bieżącym koncepcję organizacji przedsięwzięcia po raz pierwszy w Brzozowie przedstawiło I Liceum Ogólnokształcące, zaś do akcji przyłączyły się Zespół Szkół Ekonomicznych i Zespół Szkół Budowlanych oraz Starostwo Powiatowe w Brzozowie i Nadleśnictwo Brzozów, w efekcie czego 1 marca br. o godzinie 11 zawodnicy wystartowali do rywalizacji z Willi Jezuickiej w Starej Wsi na 3,5 kilometrową trasę. Wcześniej, z udziałem uczniów, nauczycieli, samorządowców, zainaugurowano rywalizację pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego, składając wieniec i zapalając znicze.

Marszałek Józef Piłsudski symbolizował odzyskanie przez Polskę niepodległości po 123-letniej niewoli w roku 1918. Żołnierze partyzantki antykomunistycznej, zwani Niezłomnymi próbowali w latach 1945-1949 ratować, bronić demokratycznego porządku przed komunistycznym systemem. Jednym słowem Piłsudski historię wolnej Polski w XX wieku rozpoczynał, otwierał, Żołnierze Niezłomni ją zamykali, bohatersko podsumowywali. Stąd pod pomnikiem Marszałka właśnie uroczysto otwarto pierwszy w Brzozowie bieg Tropem Wilczym. – *Od 2011 roku dzień 1 marca decyzją Sejmu RP został ustanowiony Narodowym Dniem Żołnierzy Wyklętych, którzy w historii Polski zostali również nazwani Niezłomnymi. Byli żołnierzami podziemia niepodległościowego, wywodzącymi się z Armii Krajowej, Narodowych Sił Zbrojnych, byli patriotami. Najlepsze lata swojego życia spędzili w więzieniach, torturowani, poniżani przez komunistycznych oprawców. Wielu z nich, pozostając do końca lojalnym złożonej przysiędze na wierność ojczyźnie, oddało swoje życie. Według danych Instytutu Pamięci Narodowej ponad 21 tysięcy żołnierzy zamordowano w więzieniach, a ponad 250 tysięcy skazano na długoletnie kary więzienia* – powiedział Jacek Cetnarowicz ze Starostwa Powiatowego w Brzozowie. Dążono za wszelką cenę do ich zapomnienia, wymazania z kart historii. Ich ciała chowano w bezimiennych, leśnych grobach.

Z żołnierzami Niezłomnymi ściśle współpracował ksiądz Władysław Gurgacz



(1914 – 1949) urodzony w Jabłonicy Polskiej. Do szkoły podstawowej uczęszczał w Korczyni, a kontynuował naukę w gimnazjum w Krośnie. Następnie wstąpił do Kolegium Jezuitów w Starej Wsi, gdzie po 2 latach nowicjatu, 5 sierpnia 1933 roku, złożył pierwsze śluby zakonne. Maturę zdał w Kolegium Jezuickim w Pińsku w 1937 roku i rozpoczął studia filozoficzne w Krakowie oraz teologiczne w Starej Wsi. Świecenia kapłańskie otrzymał na Jasnej Górze w sierpniu 1942 roku. W tym świętym miejscu złożył również „Akt Całkowitej Ofiary” za Ojczyznę. Wypełnił go we wrześniu 1949 roku, jako kapłan Polskiej Podziemnej Armii Niepodległościowej. Śmierć księdza Gurgacza i rozbięcie oddziału Polskiej Podziemnej Armii Niepodległościowej znacząco osłabiła działalność zbrojnego podziemia w powojennej komunistycznej Polsce. Jednym z ostatnich etapów jego funkcjonowania była właśnie PPAN, składająca się przeważnie z młodych ludzi, potrzebujących nie tylko duchowego przewodnika, ale również nauczyciela. Znany w środowisku antykomunistycznym ksiądz Władysław Gurgacz został poproszony o podjęcie się właśnie takiej roli w strukturach podziemnej armii, nie godzącej się na przejęcie władzy w Polsce przez komunistów. – *Ksiądz Gurgacz głosił patriotyczne kazania, uderzając w marksizm, pokazując system komunistyczny jako niszczący polską tradycję. Dwukrotnie, w latach 1947 i 1948, ówczesne polskie władze organizowały na jego życie zamachy. Strzelano do niego, ale cudem uniknął śmierci* – podkreślał Dawid Golik – pracownik krakowskiego IPN.

Trasa I Biegu Tropem Wilczym prowadziła między innymi ścieżkami, którymi ksiądz Gurgacz, jeszcze jako diakon, uczęszczał z rodzinnej Jabłonicy Polskiej do Willi Jezuickiej w Starej Wsi. Ciało księdza Gurgacza znaleziono podczas prac prowadzonych przez Instytut Pamięci Narodowej na cmentarzu Rakowickim w Krakowie w 2008 roku. Oficjalny pogrzeb natomiast miał miejsce dopiero w roku 2021.





Co prawda uczestników biegu Tropem Wilczym klasyfikowano na poszczególnych miejscach, lecz wiadomo, że lokata w tym przypadku nie należała do najważniejszych. Przede wszystkim liczył się udział, bo każdy z zawodników automatycznie uczył i upamiętnił Niezłomnych, co tym ważniejsze, że w lasach powiatu brzozowskiego stacjonowały oddziały partyzantki antykomunistycznej, głównie Antoniego Żubryda. – *Takimi działaniami przypominamy właśnie, że na naszym terenie aktywnie działała partyzantka antykomunistyczna. W taki sposób upamiętnia się Żołnierzy Niezłomnych w całej Polsce, więc i my poczuliśmy się w obowiązku dołączenia do akcji sportowo-patriotycznej. To z jednej strony forma spędzenia czasu, z drugiej prawdziwa edukacja patriotyzmu – podkreślił Szymon Stapiński – Burmistrz Brzozowa.*

Inicjatywa zorganizowania biegu Tropem Wilczym tym cenniejsza, że oddolna, podniesiona przez brzozowskie szkoły średnie, inspirowane wydarzeniami historycznymi. – *Jak powiedział kiedyś Jan Zamojski: Takie będą Rzeczypospolite, jakie młodzieży chowanie. Dlatego cieszę się bardzo, że nauczyciele potrafili uświadliwić młodzież do tego stopnia, że zdecydowała się na udział w ważnym patriotycznie biegu, wiodącym szlakami, po których niejednokrotnie przemieszczali się Żołnierze Niezłomni, broniąc wolnej Polski – stwierdził Zdzisław Szmyd – Starosta Brzozowski. Do inicjatywy przyłączyły się faktycznie trzy brzozowskie szkoły średnie: I Liceum Ogólnokształcące, Zespół Szkół Budowlanych i Zespół Szkół Ekonomicznych, lecz jako pierwsi z pomysłem wyszli nauczyciele i dyrekcja I LO. – Zastanawialiśmy się długo w jaki sposób uczcić ten wielki dzień, jakim jest Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Niezłomnych. Naprzeciw naszym oczekiwaniom wyszli nauczyciele wychowania fizycznego, a w szczególności Tomasz Podulka, postulując włączenie się do ogólnopolskiej akcji biegów Tropem Wilczym. Spróbowa-*

liśmy, początki jak przy każdym przedsięwzięciu do łatwych nie należały, pojawiły się nawet chwile wątplenia, ale nie poddawaliśmy się i przy wsparciu pozostałych dwóch szkół ponadpodstawowych udało się temat doprowadzić do realizacji. Z perspektywy czasu wiadać, że warto było poświęcić czas i siły, ponieważ akcja naprawdę się przyjęła, spotkaliśmy się z dużym zainteresowaniem młodzieży, doświadczyliśmy pomocy ze strony starosty, Nadleśnictwa, burmistrza, szpitala w Brzozowie, zabezpieczającego nam medycznie bieg. Zatem mam nadzieję, że bieg przejdzie do historii i otworzy nowy rozdział w sposobie oddawania i wyrażania czci, hołdu wielkim ludziom z naszej historii, tym, którym zawdzięczamy wolność – stwierdziła Dorota Kamińska – Dyrektor I LO w Brzozowie.

Sam pomysł zorganizowania takiego wydarzenia powstał dokładnie w grudniu ubiegłego roku, kiedy to do liceum w Brzozowie dotarła informacja o możliwości przeprowadzenia biegu Tropem Wilczym w szkołach. Wiedzianno o istnieniu edycji ogólnopolskiej, również o inicjatywach lokalnych, więc podjęto wyzwanie w placówce oświatowej. – *Z jednej strony zawsze popieramy ideę sportowej rywalizacji, z drugiej natomiast, jako pedagodzy chcemy czy powinniśmy krzewić patriotyzm wśród uczniów, rozpowszechniać wiedzę historyczną nie tylko w sposób klasyczny, czyli na lekcjach ale w sposób niekonwencjonalny, trafiający do szerszej grupy uczniów, przykładowo mniej interesujących się historią. Połączenie dwóch celów, czyli sportowej aktywności z oddaniem hołdu Żołnierzom Wyklętym zaliczam do pomysłów wyjątkowo trafionych – uzasadniał Tomasz Podulka, nauczyciel wf-u w I LO w Brzozowie, główny pomysłodawca biegu. Zaprezentowaną próbę dotarcia do młodzieży oraz taki sposób uświadliwienia uczniów na najważniejsze wydarzenia z historii Polski jak najbardziej popiera burmistrz Brzozowa, Szymon Stapiński.*





– Im więcej takich inicjatyw, tym szersze horyzonty naszej młodzieży. W gminie Brzozów chcemy takie przedsięwzięcia popierać, bo nie ma nic wspanialszego jak promowanie wiedzy wśród młodych ludzi – zaznaczył burmistrz Szymon Stapiński. Pierwszy bieg Tropem Wilczym na pewno przejdzie do historii, choćby z tego powodu, że skupił około stu uczestników, co jak na inaugurację akcji należy uznać za osiągnięcie sporogo kalibru. Ponadto z uczniami biegli też nauczyciele, co w pełni oddaje i podkreśla wspólnotę obchodów tegorocznego Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych w brzozowskich szkołach średnich. – W liceum chętnych do wzięcia udziału w biegu było jeszcze więcej, musieliśmy ograniczać liczbę. Obawialiśmy się też trudności tej trasy, debiutując przy organizacji tego biegu nie chcieliśmy przesadzać. Do każdego punktu, każdej decyzji podchodziliśmy z pełnym respektem, rozsądkiem, w sposób wyważony i ostrożny. Pozytywne nastawienie młodzieży niezwykle nas podbudowało. Świadczy to o tym, że mają wielkie serca, potrzebują wyrażać patriotyzm, upamiętniając postaci

historyczne są gotowi na wysiłek, to naprawdę postawa godna podziwu. W ogóle jestem dumna z dyrektorów, uczniów, nauczycieli, po prostu wszyscy zasługują na uznanie. Cytując „Inkę”, wszyscy zachowali się jak trzeba – powiedziała Dyrektor Dorota Kamińska. „Inka” to Danuta Siedzikówna, która 3 sierpnia 1946 r. wyrokiem Wojkowego Sądu Rejonowego w Gdańsku została skazana na dwukrotną karę śmierci za działalność antypaństwową, właśnie w szeregach antykomunistycznych partyzantów. Czekać na wykonanie wyroku przekazała krewnym gryps: „Jest mi smutno, że muszę umierać. Powiedzcie mojej babci, że zachowałam się jak trzeba”. Wyrok wykonano 28 sierpnia 1946 roku. „Inka” miała niespełna 18 lat.

Czas zatem najwyższy przejść do samego biegu, w którym zawodnicy wykazali się naprawdę hartem ducha i wolą walki, zarówno z przeciwnikami, jak i z trudną trasą oraz własnymi, chwilowymi słabościami. A kolejność w dwóch kategoriach przedstawiała się następująco: wśród dziewcząt wygrała Martyna Gór-





niak przed Amelią Wróblewską i Wiktoria Szerszeń (wszystkie I LO w Brzozowie), zaś w kategorii chłopców najszybszy okazał się Kacper Olejarski z I LO w Brzozowie, wyprzedzając Michała Oleniacza i Mateusza Drożdżala (obaj z Zespołu Szkół Budowlanych). – *Trasa wymagająca, górki, liczne podbiegi, dlatego jestem bardzo usatysfakcjonowana z osiągniętego miejsca oraz uzyskanego czasu. Tym bardziej, że nie miałam do tej pory sposobności biegać tą trasą, więc nie miałam pojęcia, że stanowi takie wyzwanie. Biegam od trzynastego roku życia z częstotliwością zależną od szkolnych obowiązków, czyli zdarza mi się biegać codziennie, a innym razem co kilka dni. Ostatnio dystans zwiększyłam z 8 do 15 kilometrów, ale po*

terenie płaskim, więc górki na dzisiejszej trasie dały mi się we znaki – oznajmiła Martyna Górniak z I LO w Brzozowie, zwyciężczyni w kategorii dziewcząt biegu Tropem Wilczym. Kacper Olejarski, najlepszy wśród chłopców, osiągnął znakomity czas, wynoszący 13 minut i 10 sekund. Tak wyśrubowany rezultat zaskoczył zarówno samego zainteresowanego, jak i nauczycieli wychowania fizycznego, współorganizujących bieg.



– Serpentyń, ciężkie zbiegi i stromy teren nie ułatwiały zadania, dlatego swój czas oceniam jako bardzo dobry. Chciałem rozpocząć w odpowiednim tempie, pozwalającym od razu uplasować się w czołówce stawki, potem biegłem stabilnie, kontrolując poczynania konkurentów, a na końcu przyspieszyłem. Taka taktyka przyniosła powodzenie, więc jednym słowem była skuteczna. Do września ubiegłego roku trenowałem lekką atletykę, teraz biegam, truchtam dla siebie, mniej więcej 4 razy w tygodniu. Chciałbym cały czas wykazywać się aktywnością fizyczną, prowadzić sportowy, zdrowy tryb życia – podkreślił Kacper Olejarski z I LO, zdobywca pierwszego miejsca w kategorii chłopców.

Bieg Tropem Wilczym miał bez wątpienia element edukacyjny. Aktywność aktywnością, wątek zdrowotny też ważny, ale takie wydarzenie może niejednego zainteresować czasami powojennymi, gdy z tworzącymi się strukturami państwa komunistycznego nadal walczyli Niezłomni. – Dużo więcej wiadomości pochłania się przez doświadczenie, a taki bieg stanowi pewnego rodzaju doświadczenie. Nawet samo przebywanie w lesie w trudnych warunkach, przy dużym wysiłku może uświadomić młodym ludziom położenie, sytuację Żołnierzy Niezłomnych, którzy często po kilka lat musieli ukrywać się w lasach przed wrogiem i tam organizować zbrojne wypadki – podsumowała Dorota Kamińska – Dyrektor I LO w Brzozowie. Po tak udanym biegu, zarówno pod względem sportowym, jak i historycznym nie pozostaje nic innego tylko wytyczać trasę na kolejną, drugą edycję. – Plany są fajne, mamy nadzieję, że impreza stanie się cykliczna, pomysłów i czasu jest dużo. W brzozowskim lesie mamy doskonale warunki do tego, żeby tę trasę rozwijać, dlatego będziemy dążyć do powtórzenia rywalizacji w roku następnym – zapewnił Tomasz Podulka, nauczyciel wf-u z I LO w Brzozowie, pomysłodawca biegu Tropem Wilczym.



przybicie, niepewność jutra, całkowite zagubienie. Nasza młodzież zatem, rozmawiając z rówieśnikami z Ukrainy doświadczyła namiastki konsekwencji zbrojnego konfliktu i zapewne lepiej zrozumie znaczenie walki o wolność ojczyzny – zaznaczył Zdzisław Szmyd – Starosta Brzozowski. Bieg Tropem Wilczym odbywał przy pięknej pogodzie, w blasku słońca. Po jego zakończeniu i pozostawieniu mnóstwa sił na trasie uzupełniono płyny oraz ubytki energetyczne, jedząc solidny posiłek z grilla i racząc się słodkim deserem. Następnie wręczono nagrody, upominki i pozowano do wspólnych zdjęć.

Sebastian Czech



Organizatorzy i uczestnicy biegu Tropem Wilczym solidaryzowali się z Ukrainą, napadniętą rok temu przez wojska rosyjskie. Na mecie powieszono baloniki w barwach niebiesko-żółtych, czyli narodowych ukraińskich, a przesłanie wiązało się bezpośrednio z wydarzeniem brzozowskim: kiedyś o wolną Polskę walczyli właśnie Żołnierze Niezłomni, teraz natomiast swoich granic i niezawisłości bronić muszą Ukraińcy. – Dziś, nasłuchując informacji z Ukrainy, mamy świadomość co znaczy walczyć o wolność, że nie jest ona dana na zawsze, że zawsze trzeba ją pielęgnować, bo w każdym, nawet w najmniej spodziewanym momencie, można ją stracić. Młodzież gościła koleżanki i kolegów z Ukrainy, jako starostwo przyjmowaliśmy ukraińskich uchodźców i doskonale widzieliśmy ich załamanie,



Pamięć Żołnierzy Wyklętych, nazywanych również Niezlomnymi, uczczono w starowiejskiej Bazylice Mniejszej 5 marca br. w ramach obchodów Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Uroczystości w Starej Wsi zorganizowali: Rektor Kolegium Ojców Jezuitów - Ojciec Wiesław Faron, Dziekan Korpusu Oficerów Zawodowych Wojsk Lądowych - Kapitan Jan Jastrzębski, Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie - Henryk Kozik oraz Komendant Jednostki Strzeleckiej 2222 w Brzozowie - Jan Giefert. Patronat honorowy sprawowali: Prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński, a także posłowie na Sejm RP: Adam Śnieżek i Piotr Babinetz.

Do organizatorów oraz uczestników uroczystości okolicznościowy list wystosował Jarosław Kaczyński, podkreślając, że właśnie między innymi dzięki Żołnie-



do niepodległości i wolności. Dziś kładziemy się nisko Żołnierzom Wyklętym, składamy hold ich męstwu, dziękujemy im za to, że współtworzyli naszą dzisiejszą suwerenność i z czcią należną Bohaterom pograżeni w zadumie wspominamy ich ofiarność i poświęcenie – zaznaczył Prezes Prawa i Sprawiedliwości.

Z czasem nadzieje na odwrócenie biegu historii gasły, coraz więcej Żołnierzy Wyklętych trafiało do więzień, otrzymując wyroki śmierci. Komunistyczne służby likwidowały ostatnich partyzantów jeszcze w latach sześćdziesiątych, zaś poza granicami Polski nawet w latach siedemdziesiątych. - Ich opór stawiany złu był heroiczny, ale też wraz z upływem czasu, z rozwiewaniem się nadziei na trzecią wojnę światową coraz bardziej tragiczny, a walka przemieniała się w wypadek ostatnich antykomunistycz-

Obrońcy niepodległości, niezależności i polskości



rzom Wyklętym możemy dzisiaj cieszyć się wolnością oraz celebrować obchody ku czci i pamięci zasłużonych dla ojczyzny. Treść przekazu odczytał kapitan Jan Jastrzębski, Dziekan Korpusu Oficerów Zawodowych Wojsk Lądowych. - Naszą dzisiejszą niezależność, którą zawdzięczamy kolejnym generacjom Polek i Polaków, które nie wyrzekły się pragnienia życia w wolności i pielęgnowały marzenia o niepodległej ojczyźnie, wierząc, że nadejdzie dzień narodowego odrodzenia. Zawdzięczamy przekazywanej z pokolenia na pokolenie tożsamości: religijnej, kulturowej i narodowej. Ta moc spowodowała, że nasz naród w ostatecznym rozrachunku dał zwycięski odpór ideologii, którą próbowali narzucić przy pomocy sowieckich bagnetów polscy komuniści – napisał Jarosław Kaczyński. Zaakcentował również znaczący udział społeczeństwa polskiego w działalności antykomunistycznej. - Pozwolę sobie przypomnieć, że według szacunków historyków z Instytutu Pamięci Narodowej w latach 1944-1956 w antyko-

munistycznym podziemiu służyło łącznie od 120 do 180 tysięcy osób, z których 20 tysięcy działało w partyzantce. Do tych liczb należałoby dodać osoby niezaprzysiężone, na różne sposoby udzielające poparcia walczącym. Ale prawdziwą skalę antykomunistycznego oporu społecznego uzyskamy wtedy, gdy do tego doliczymy rodziny, w których wychowywano dzieci

nych partyzantów w próbę przetrwania. Śp. Sierżant Józef Franczak pseudonim „Laluś” poległ w październiku 1963 roku przez ostatnie 10 lat samotnie się ukrywał, a August Sabbe, ostatni estoński Wyklęty Leśny Brat, jak nazywa się w państwach bałtyckich antykomunistycznych partyzantów, zginął dopiero we wrześniu 1978 roku. Pragnę w tym miej-





scu wyrazić moją głęboką wdzięczność wszystkim osobom i instytucjom, które na tej wspaniałej ziemi brzozowskiej kultywują tradycję naszych ojców i dziadów, stojąc na straży pamięci o Żołnierzach Wyklętych – docenił działalność patriotyczną w Brzozowie i powiecie brzozowskim Jarosław Kaczyński.

Kombatantów i Osób Represjonowanych. Wojewoda Podkarpacki Ewa Leniart zaznaczyła natomiast, że aktywność antykomunistycznej partyzantki stanowiła kontynuację działalności Armii Krajowej z drugiej wojny światowej. Treść odczytała Wicewojewoda Podkarpacki, Jolanta Sawicka. – 1 marca 1951 roku

giej wojny światowej, lecz sprzeciwiając się narzuconej sile władzy, walczyli dalej. Nie dziwi więc fakt, że właśnie tę datę wybrano na Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych, będący wyrazem hołdu dla żołnierzy drugiej konspiracji za świadectwo męstwa, niezłomnej postawy patriotycznej i przywiązania do tradycji za krew przelaną w obronie ojczyzny – przekazała przesłanie Ewa Leniart – Wojewoda Podkarpacki.

Do dzisiaj wielu poległych spoczywa w anonimowych grobach, wszak ówczesna władza nie zdradzała miejsca pochówków. Uważała bowiem, że ludzie o Żołnierzach Niezłomnych zapomną, a komunizm w Polsce i Europie przetrwa stulecia. - Stało się jednak inaczej, pamięć o nich przetrwała mimo wielu lat wypierania jej z serc i umysłu narodu. Zachowała się dzięki wysiłkom podejmowanym każdego dnia przez organizacje kombatanckie, lokalne samorządy, pracowników Instytutu Pamięci Narodowej, historyków oraz społeczników. Przetrwała dzięki wszystkim tym, którzy uznali Niezłomnych Żołnierzy za swych bohaterów, nazywając na ich cześć ulice, ronda, mosty, skwery czy parki. Wybierając ich za patronów szkół, przedszkoli, drużyn harcerskich czy organizacji młodzieżowych, a także poświęcając im liczne publikacje, konferencje, wystawy i wieczory pamięci – oznajmiła Ewa Leniart za pośrednictwem listu odczytanego przez



Jan Kasprzyk, Szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych w piśmie skierowanym do organizatorów i uczestników uroczystości w Starej Wsi ubolewał, że zakończenie tak krwawej i okrutnej wojny nie przyniosło Polsce upragnionej wolności i oczekiwanej suwerenności. - Więzienia i obozy zapełniły się wówczas polskimi patriotami, a na Wschód wyruszyły taborowe pociągi z uwięzionymi żołnierzami Armii Krajowej, Narodowych Sił Zbrojnych i innych organizacji. Odpowiedzią na terror nowego okupanta było zbrojne wystąpienie tysięcy Polaków, nazywanych dziś Żołnierzami Wyklętymi. Zrobiliśmy wiele dla moralnego i materialnego zadośćuczynienia żołnierzom antykomunistycznego podziemia za Ich zasługi i doznane krzywdy. W działania te wpisują się także obchody Narodowego Dnia Pamięci w Starej Wsi, to znak jak bliskie i ważne jest dla nas Polaków dziedzictwo pozostawione przez uczestników wolnościowych zmagani – stwierdził w liście Jan Kasprzyk, Szef Urzędu do Spraw

od strzału w tył głowy zginęli Ci, którzy Tworzyli ostatnie kierownictwo konspiracji kontynuującej po 1945 roku dzieło zapoczątkowane przez Armię Krajową. Zamordowany został Prezes IV Zarządu Głównego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”, płk. Łukasz Ciepliński wraz ze swoimi współpracownikami. Odeszli Ci, którzy podobnie jak setki innych żołnierzy nie złożyli broni po zakończeniu dru-



Jolantę Sawicką - Wicewojewodę Podkarpackiego.

Żołnierze Armii Krajowej, Żołnierze Wyklęci to nie tylko ważna część polskiej historii współczesnej, ale to przede wszystkim ojcowie, mężowie, bracia, wujkowie, kuzyni, po prostu członkowie rodzin. Rodzin, nie tylko wspierających ich w walce z komunistycznym ustrojem, ale również przez lata strzegących rodzinnych tajemnic, nie ujawniających działalności najbliższych. - *Kiedy pod koniec lat osiemdziesiątych odwiedziłem z moim tatą wujka, pytałem czym się zajmował wujek. Tato odparł wówczas, że pomagał przy remontach kościołów. Dlaczego tak się działo, dlaczego remontował kościoły, a nie był zatrudniony w jakimś zakładzie, instytucji, jak wiele innych znanych mi osób, dopytywałem nadal ojca. Odpowiedź była oczywista: patriotyczna przeszłość wujka uniemożliwiała*

mu znalezienie pracy, jaką parali się inni, we wspomnianych fabrykach, czy innych urzędach, instytucjach. Był żołnierzem Armii Krajowej w lasach parczewskich, a po wojnie musiał się ukrywać i tato nie chciał, nie mógł wspominać, jak przynosił wujkowi jedzenie, że ukrywał wujka na strychu swojego domu. Po prostu nie wolno było mówić o wujku, o tym, że walczył, że uciekał przed ówczesną władzą, że należał do AK. Wszystko utrzymywano w tajemnicy dla bezpieczeństwa pozostałych członków rodziny. Sytuacja zmieniła się dopiero w końcu lat osiemdziesiątych, kiedy komunizm zaczął się sypać, gdy pojawiła się szansa na zmianę ustroju naszego państwa. Wtedy zaczęto uchylać rąbka tajemnicy o wojennym i powojennym życiu wujka. W którym musiał zmagać się z nie-

bezpieczeństwem ze strony komunistycznej władzy, a także borykać się z sytuacją materialną, wszak zarabiał jedynie jako dekarz, pomagając przy remontach kościelnych dachów – przedstawił historię swojej rodziny o. Paweł Witon, Proboszcz Parafii w Starej Wsi podczas uroczystej homilii. Nawiązano też do współczesnej, wojennej, imperialistycznej polityki Rosji, odnosząc się bezpośrednio do czasów stalinowskich. Dochodzące obecnie informacje z zaatakowanej Ukrainy dobitnie świadczą o tym, że metody stosowane przez najeżdźcę są teraz tak samo zbrodnicze, jak były wówczas, kiedy wrogowie wolności nosili sowieckie mundury. Deportacje, wywożenie dzieci, morderstwa, gwałty, rabunki, obozy filtracyjne, znęcanie się nad więzionymi, przymusowa paszportyzacja, to okropności, które sowiecizacja i ruski mir przyniosą narodowi, które chcą zniewolić.

W uroczystych obchodach Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych w Starej Wsi uczestniczyli parlamentarzyści, samorządowcy szczebla wojewódzkiego, powiatowego, gminnego, przedstawiciele pocztów sztandarowych, organizacji pozarządowych, instytucji i jednostek powiatowych, mieszkańcy Starej Wsi i powiatu brzozowskiego. Po zakończeniu nabożeństwa złożono wiązanki kwiatów i zapalono światła pamięci pod tablicami upamiętniającymi polskich patriotów. Odbył się również Apel Pamięci, a V Batalion Strzelców Podhalańskich wystrzelił salwę honorową.

Sebastian Czech



Pieśń, która cichnie

Cichnie i słabnie pieśń śpiewana Panu, a przecież wszyscy stoimy dokoła wśród ulic zgiełku, wśród pszenicznych łąnów, więc chwałą Ciebie pola, łąki, ziola.

Myśmy hymn ojców prawie zapomnieli, który od wieków chwalił Ciebie Boga coraz mniej licznie – tylko przy niedzieli wiedzie ku Tobie do Twych świątyn droga.

Zapominamy to, że w dekalogu co przed wiekami ludziom dałeś Panie Ty nakazujesz miłość dawać Bogu, Ty nakazujesz bliźnich miłowanie.

Światu tak wiele potrzeba miłości, światu potrzeba ciągle pojednania dosyć przemocy zabijania złości, która wynika z pychy – pożądania.

Józef Cupak,
Wara, 30 stycznia 2023 r.

Powrót do korzeni

Ziemio rodzinna przyjaciółko moja, jestem tu z tobą na końcu swej drogi, zawsze wiedziałem, że tu ma ostoja i tu zmęczone przeniosły mnie nogi.

Goniony losem wędrowałem wiele nie raz raniłem stopy o kamienie, miałem rozliczne marzenia i cele, lecz tu wróciłem gdzie moje korzenie.

Ukój na chwilę duszę poranioną, nałóż na oczy mi plaster zieleni, zgaś ranną rosą to, co podpalono, przywróć mi wiarę w to, że świat się zmieni.

A jeśli kiedyś zgasną moje oczy, a wiem na pewno tak kiedyś się stanie zostaw w mej duszy ten widok uroczy, lecz Ty o wszystkim zdecydujesz Panie.

Józef Cupak
Wara, 16 lutego 2023 r.

O zmartwychwstaniu

Otwórzmy serca włócznią miłości niech się nie sączą już łzy spod powiek, a radość wtedy znowu zagości, a zmartwychwstanie i Bóg i Człowiek.

Odmieńmy wszystkie miejsca golgoty niech znów tam rosną kwiaty i zboża niech nie zabraknie chęci ochoty, a wtedy spłynie tam Łaska Boża.

Niech znów spokojnie bawią się dzieci i niech nadzieja z mroku powstanie, moc Twojej Łaski niech nas oświeci i dobro w sercach znów zmartwychwstanie.

A umęczona postać Chrystusa niechaj dla duszy będzie przestrożą, byśmy przez życie swoje kroczyli zawsze miłości i prawdy drogą.

Józef Cupak
Wara, 21 marca 2023 r.

Czyste powietrze jest w naszym interesie

2 marca w Domu Ludowym w Niebocku odbyła się konferencja inaugurująca kampanię „Czyste powietrze jest w naszym interesie”, dofinansowana ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ramach Programu Regionalnego Wsparcia Edukacji Ekologicznej. Uczestniczyli w niej parlamentarzyści, władze szczebla wojewódzkiego, samorządowcy, przedstawiciele instytucji rządowych, wojewódzkich, naukowych i lokalnych.

Ideę i cele przyświecające projektowi realizowanemu przez Związek Gmin Turystycznych Pogórza Dynowskiego zaprezentowała koordynator Renata Kaniuczak.



Konferencję otworzyła Ewa Leniart Wojewoda Podkarpacki, która podziękowała za rozwijanie działań na rzecz ochrony środowiska i edukacji ekologicznej w kontekście dbania o jakość powietrza na terenie Pogórza Dynowskiego, które dysponuje bogatymi walorami przyrodniczymi i dużym potencjałem turystycznym.

Stanisław Kruczek Członek Zarządu Województwa Podkarpackiego zapewnił o wsparciu funduszy marszałkowskich dla inicjatyw ukierunkowanych na działania proekologiczne i możliwościach montażu finansowego tych przedsięwzięć.

Adam Skiba - Prezes Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie pogratulował inicjatorom projektu, który właśnie wszedł w fazę realizacji pomysłu i życzył osiągnięcia efektów jego realizacji.

Konferencję rozpoczął pokaz filmowy „Diabła Łańcuckiego”, po-

przedzony komentarzem Jacka Komudy – pisarza i historyka, autora powieści pod tym samym tytułem. Sławomir Kwoka – Prezes Fundacji Ułani Króla Jana z Malawy – zaprezentował idee powołania marki promocyjnej dla regionu obejmującego m.in. Pogórze Dynowskie, zaś Edyta Żyła – fundator zaprezentowała działalność Fundacji w oparciu o kultywowanie tradycji polskiej jazdy i kawalerii, jak również tradycji kulinarnych.

Miłym akcentem konferencji był występ młodych artystów z zespołu Kalina, działającego przy Zespole Szkół w Niebocku.

Stan środowiska w województwie podkarpackim ze szczególnym uwzględnieniem jakości powietrza w świetle badań Państwowego

Monitoringu Środowiska zaprezentowała Beata Michalak – przedstawiciel Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska w Rzeszowie.

„Fundusze Europejskie dla Podkarpacia 2021–2027 – założenia programu regionalnego przedstawiła Elwira Sączawa – reprezentująca Departament Zarządzania Regionalnym Programem Operacyjnym Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego.

O możliwościach, dopuszczalnych formach współpracy oraz planach inwestycyjnych Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie na terenach objętych działalnością ZGTPD – opowiedział Jan Mazur – Zastępca Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych ds. Gospodarki Leśnej.

Perspektywy współpracy z samorządami oraz planowane inwestycje na terenie ZGTPD – zaprezentował Stanisław Serwatka – Dyrektor Departamentu Eksploatacji i Rozwoju PGE Dystrybucja S.A. Oddział w Rzeszowie. Na koniec podziękował strażakom ochotnikom za wsparcie podczas awarii linii energetycznych spowodowanych obfitymi opadami śniegu pod koniec stycznia br.

Konferencję podsumowali Alicja Pocałun - Wójt Gminy Dydnia, Zygmunt Frańczak - Burmistrz Dy-



nowa i Jacek Grzegorzak - Burmistrz Dubiecka, dziękując prelegentom za podzielenie się cennymi informacjami, organizatorom za zaangażowanie i gościom za liczne przybycie.

Emilia Trzeźniowska

Spotkanie autorskie z dr. Krzysztofem Buczkiem

„Przejmowanie cerkwi greckokatolickich przez Kościół rzymskokatolicki na terenie diecezji przemyskiej w latach 1944-1989”



14 marca w sali konferencyjnej brzozowskiego ratusza miało miejsce spotkanie autorskie z historykiem dr. Krzysztofem Buczkiem, autorem książki z zakresu najnowszej historii Podkarpacia pt. „Przejmowanie cerkwi greckokatolickich przez Kościół rzymskokatolicki na terenie diecezji przemyskiej w latach 1944-1989”. Spotkanie rozpoczął Dyrektor Muzeum Regionalnego w Brzozowie Jerzy Ferdynand Adamski.

Po przywitaniu przybyłych gości przybliżył tematykę muzealnego spotkania oraz sylwetkę i naukowe dokonania autora publikacji - bohatera spotkania dr. Krzysztofa Buczka oraz sylwetkę emerytowanego Proboszcza Parafii Haczów ks. Prałata Kazimierza Kaczora, który podczas kapłańskiej posługi uratował 5 cerkwi, przywrócił je do kultu Bożego w Kościele rzymskokatolickim.

W spotkaniu udział wzięli również: Poseł na Sejm RP Adam Śnieżek, Wójt Gminy Tyrawa Wołoska Teresa Brzeżawska-Juszczak, Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie Henryk Kozik, emerytowana Dyrektor Muzeum Regionalnego w Brzozowie Halina Kościńska oraz sympatycy muzeum, osoby zainteresowane tematyką.

Spotkanie uświetnił młody, utalentowany artysta, laureat międzynarodowych konkursów i przeglądów muzycznych Dawid Siwiecki, który zaprezentował swoje umiejętności gry na akordeonie.

Przed głównym prelegentem głos zabrał dyrektor muzeum wprowadzając słuchaczy w „atmosferę” omawianego



tematu przejmowania cerkwi, zwracając uwagę na kontekst historyczny i realia polityczne tamtych niełatwych czasów.

Zwrócił uwagę na los cerkwi już dla nas utraconych, których nie zdołano uratować. - *Cerkwi w Jabłonicy Ruskiej, Wołodzy oraz w Uluczu (cerkiew parafialna św. Mikołaja) już nie ma. Zostały*

bezwrotnie utracone. Nie zdołano ich uratować dla obecnego i przyszłych pokoleń. Cerkwiami, które przetrwały do dzisiaj zajmuje się bohater spotkania. Jego książka jest niejako „kontynuacją” wydanej w podziemiu w latach 80-tych publikacji Małgorzaty Rudnickiej (ps. Aleksander Nałęcz), która jako pierwsza podjęła się opisanie tematu ratowania cerkwi, działając w Zespole Historyków utworzonym przez arcybiskupa Ignacego Tokarczuka, którego celem było badanie oraz dokumentowanie historii i ratowanie cerkwi na terenie diecezji przemyskiej – powiedział Dyrektor Jerzy F. Adamski.

Dr Krzysztof Buczek przedstawił ciekawą prezentację, gdzie początkowa jej część przybliżyła kontekst i realia historyczne podjętego tematu. Przybliżył motywy, którymi kierowała się władza komunistyczna podejmując walkę z Kościołem. Świeżo zainstalowana władza ludowa postrzegala Kościół jako wspólnotę, a każda wspólnota to jej potencjalny przeciwnik.

Głos zabrał również ks. Prałat Kazimierz Kaczor, kapłan i społecznik z Haczowa, najdłużej sprawujący w Polsce funkcję Diecezjalnego Duszpasterza Rolników w diecezji przemyskiej, który został laureatem Nagrody im. bp. Romana Andrzejewskiego.

W latach 1969–1972 pełnił funkcję wikarego w parafii św. Michała Archanioła i św. Anny w Dydni. A później był proboszczem w parafii Nowosielce Kozickie. Był uczestnikiem przejmowania i odbudowy dla obrządku rzymskokatolickiego cerkwi greckokatolickich w: Krzemiennej, Krzywem, Wojtkowej, Obarzymie i Jurczkowej.

Informacja Muzeum Regionalnego w Brzozowie





25 lutego świętowali lokalni twórcy kultury z Bliznego, Jasienicy Rosielnej, Orzechówki i Woli Jasienickiej. Wójt Gminy Urszula Brzuszek wręczyła Nagrody Gminy Jasienica w dziedzinie kultury. Za osiągnięcia w tym zakresie I Nagrodę otrzymała Kinga Zawidlak z Bliznego, II Nagrodę – Partyk Świątek z Jasienicy Rosielnej, a III Nagrodę – Edyta Pigoń z Orzechówki.

Sobotnie spotkanie w sali widowiskowej w Urzędzie Gminy objęło także otwarcie XXX Wystawy Malarstwa i Rzeźby Twórców z Gminy Jasienica Rosielna. Ekspozycja zaprezentowała kilkadziesiąt prac miejscowych malarzy, grafików i rzeźbiarzy: Karoliny Chrobak, Kingi Fiołek,

Łukasza Frodymy, Roberta Frodymy, Leszka Gierlacha, Zuzanny Gierlach, Ryszarda Kielara, Andrzeja Kwołka, Teresy Leń, Katarzyny Leśniak, Katarzyny Marek, Bogusława Mrozka, Józefa Pałajka, Edyty Pigoń, Wioletty Stodolak, Katarzyny Śnieżek, Patryka Świątki, Jerzego Tubka, Kingi Zawidlak, Zbigniewa Zbiegienia i Krzysztofa Żółkiewicza.

Wydarzeniu towarzyszył koncert w wykonaniu wokalistek: Izabeli Kielar, Patrycji Stodolak i Anity Śnieżek wraz z instruktorem Wiolettą Stodolak.

Mariusz Kaznowski

Dyrektor Centrum Kultury i Biblioteki Publicznej

Spotkanie integracyjne w Rudawcu

*Kto kocha swoją Ojczyznę – cnoty, obyczaje
Niech strzeże tej ziemi – niech ją w skiby kraje.*

Cytat, na którego fundamencie powstało wiele KGW, które się odradzały i reaktywowały by być aktywną częścią swoich miejscowości, gminy czy powiatu. Działalność kobiet w latach wcześniejszych, ale i obecnych skupia się na wzajemnej pomocy, a idąc z duchem czasu rozwija swoją działalność na różnych płaszczyznach.

To kobiety, przedstawicielki KGW jak i kobiecych stowarzyszeń, były i są chlubą swoich miejscowości, które swoją aktywność łączą z doświadczeniami pokoleń. Są twórcami tradycji, które podtrzymują i w każdy możliwy sposób starają się przekazywać młodszemu pokoleniu, co jak większość z nas



zauważa jest formą przekazu coraz trudniejszą.

Moje słowa kieruję do kobiet zrzeszonych w tych organizacjach oraz do tych wszystkich, które szanują i doceniają te organizacje, ale jeszcze z dozą ostrożności, a może nawet wątpliwości, stoją obok ze swoim niezdecydowaniem. Uważam, że zdecydowanie to odwaga, a odwagi kobietom nawet w najtrudniejszych chwilach, jakie historia nasza zapisała nigdy nie brakowało.

Na potwierdzenie tych słów KGW w Rudawcu 5 marca zorganizowało w naszym małym pomieszczeniu kolejne już spotkanie, na którym gościło zaprzyjaźnione Koło Gospodyń Wiejskich z Grabownicy. Zaskoczeniem dla gości było to, że ru-



dawieckie KGW dobrze działa i funkcjonuje mimo braku dostępu do wody, i nic nie zmienia sytuacji nawet, gdy się mówi, że to XXI wiek, ale mimo wszystko, mimo tych utrudnień, uważamy, że jesteśmy ambasadorkami pracy społecznej, jak wiele innych kobiet.

W czasach, gdzie z ogromnym postępowaniem wszystko pędzi do przodu, gdy zanikają bariery językowe, coraz głośniej i coraz częściej na topie jest piękne słowo – integracja. Jest używane niemal w codziennym języku, ale wartość i znaczenie, wprowadzenie go w życie jest dość trudne. Pragniemy być blisko ludzi, dzielić się z każdym słowem,

ale jednocześnie odwracamy się w drugą stronę, udając tym samym, że jest nam to niepotrzebne, nie mamy czasu, ale czasem też można gospodarować i warto sprawdzić swoje umiejętności na różnych płaszczyznach.

Tak też w atmosferze serdeczności upływały godziny naszego integracyjnego spotkania, na którym opowiadano różne ciekawe historie z życia KGW, wymieniono wiele doświadczeń, a kulminacyjnym punktem było zaprezentowanie wierszy nawiązujących tematyką do zbliżającego się święta kobiet.

Dziękujemy koleżankom z KGW w Grabownicy za miły gest i piękne słowa, które podnoszą i umacniają, które mobilizują do zwiększonej jeszcze działalności. Wierzmy, że to co robimy, na czym skupiamy naszą uwagę, czym dzielimy się z drugim człowiekiem jest mądre, piękne i trwałe w czasie.

Mamy nadzieję, że nie było to ostatnie spotkanie, a wymiana doświadczeń będzie w przyszłości przynosić owoce. Tej nadziei życzę wszystkim Kołom Gospodyń Wiejskich i Stowarzyszeniom.

Danuta Czaja - Przewodnicząca KGW Rudawiec

Człowiek Roku i jubileusz Gazety Polskiej

Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie uczestniczył 20 lutego br. w uroczystej Gali Człowiek Roku 2022 Strefy Wolnego Słowa, zorganizowanej przez Gazetę Polską, obchodzącą jednocześnie jubileusz 30-lecia współczesnej działalności.

Podkreślić bowiem należy, że w 1993 roku grupa dziennikarzy na czele z Tomaszem Sakiewiczem reaktywowała pismo, a gazeta ponownie pojawiła się na medialnym rynku od wybuchu drugiej wojny światowej. 1993 rok wszelako to nie pierwsza reaktywacja tego tytułu, odgrywającego najpierw bardzo ważną rolę w dążeniu Polski do niepodległości, a następnie w utrwalaniu struktur II Rzeczypospolitej. - 196 lat temu w gronie polskich romantyków pojawiła się koncepcja, by wydawać gazetę co-

dzienną. Jednym z redaktorów pisma, które przyjęło tytuł Gazety Polskiej i ukazywało się pierwotnie w latach 1826–1907, został Maurycy Mochnecki. W dzienniku publikowali również m.in. Józef Ignacy Kraszewski i Henryk Sienkiewicz. W latach 1929–1939 gazeta związana była z obozem Józefa Piłsudskiego, a na jej łamach pisali Ignacy Matuszewski, Kazimierz Wierzyński czy Witkacy. Tworzone przez nich pismo zawsze stawiało sobie za cel budzenie ducha narodu i łączenie wszystkich patriotycznych sił dla odzyskania, a potem dla umacniania suwerenności, godności i potęgi Rzeczypospolitej. Właśnie odwołanie do tej tradycji dało impuls do wskrzeszenia w 1993 roku przez Tomasza Sakiewicza Gazety Polskiej, a nawiązanie do postawy poprzedników wciąż stanowić spajającą przeszłość z teraźniejszością – czytamy na stronie dziennika. Gazeta Polska to obecnie nie tylko papierowe czy elektroniczne strony tygodnika, lecz zintegrowane w klubach Gazety Polskiej” środowisko, którego głosu w publicznej debacie nie można pominąć. To najaktywniejsza część polskiego społeczeństwa obywatelskiego, zgromadzona wokół takich wartości jak trwałe zasady moralne w życiu publicznym, patriotyzm, narodowa pamięć czy wzajemna pomoc w wymagających okolicznościach. - Wciąż żywe wspomnienie historii naszej gazety pozwala nam, mimo przeszkód, wierzyć, że budowanie na uniwersalnych, ponadczasowych wartościach naszej przyszłości ma sens – tłumaczą dziennikarze gazety.

To również inicjatywy wpisujące się we wspomnianą już misję. Należy do nich m.in. przyznawane



od 1995 przez redakcję corocznie wyróżnienie „Człowiek Roku Gazety Polskiej” osobom lub organizacjom, dla których wolność, dążenie do prawdy, niepodległość, rozwój Polski czy chrześcijańskie dziedzictwo są wartością nadrzędną. Taki tytuł za rok 2022 otrzymała Elżbieta Witek – Marszałek Sejmu RP. To oczywiście niejedyny laureat tegorocznej edycji, nagradzającej za rok 2022. Śp. Witalij Skakun (bohater Ukrainy, oddał życie za ojczyznę w pierwszych godzinach po ataku Rosjan) został laureatem Nagrody im. Św. Grzegorza I Wielkiego, ksiądz dr Jarosław Wąsowicz to laureat Nagrody Klubów Gazety Polskiej, zaś prof. Wanda Półtawska otrzymała tytuł laureata Nagrody 30-lecia Gazety Polskiej. Właśnie osoba blisko 102-letniej Profesor łączyła w sposób bezpośredni wręczenie wyróżnień z jubileuszem Gazety Polskiej. Niezwykła biografia Wandy Półtawskiej, przyjaciółki papieża Jana



Pawła II, rozpoczyna się 2 listopada 1921 roku w Lublinie. Po beztroskich latach wczesnego dzieciństwa Wanda rozpoczęła naukę w szkole podstawowej i od samego początku z edukacyjnymi wyzwaniami radziła sobie bez najmniejszego problemu, wręcz z całkowitą swobodą. Zresztą sama przyznawała to w jednej z publikacji: - *Ponieważ w szkole nie miałam nigdy żadnych trudności, nie potrzebowałam czasu na odrabianie lekcji. Byłam wolna i robiłam, co chciałam* – wspominała w „Beskidzkich rekolekcjach”, a dużo wolnego czasu przeznaczala na ukochane, jak określała, harcerstwo. - *W szarym harcerskim mundurku wędrowaliśmy na obozach harcerskich. Ileż to było radości, jasnej, czystej radości. Wędrowaliśmy po górach, spaliliśmy pokotem na sianie, drухny i drухowie obok siebie, były wspólne ogniska pełne śmiechu i zanim obóz poszedł spać, biła w niebo wieczorna pieśń „O, Panie Boże, Ojciec nasz, w opiece swej nas miej!” Jakże wspinałam się młodość w tych Szarych Szeregach!* – mówiła we fragmencie udostępnionym na stronach Gazety Polskiej.

18-letnia Wanda Półtawska wkraczała w dorosłość w tragicznym czasie rozpoczynającej się drugiej wojny światowej. 21 września 1941 roku Wanda trafiła do pie-



kła, do niemieckiego obozu koncentracyjnego w Ravensbrück. Między innymi na niej prowadzono w obozie eksperymenty pseudomedyczne. Wykonywali je dr Fritz Fischer, dr Gerhard Schiedlausky, dr Herta Oberheuser oraz osobisty chirurg Adolfa Hitlera Ludwig Stumpfegger, a Wanda Półtawska skoncentrowała swoją uwagę na obserwacji Fischera: - *Mężczyzna w sile wieku, siwy na skroniach, o zręcznych rękach chirurga. Przyglądałam mu się ciekawie, usiłując odkryć na nieruchomej twarzy ślady jakiegoś uczucia. Więc tak wygląda człowiek, który na zimno dokonuje zbrodni. W imię czego? A może jednak to coś warte dla wiedzy medycznej? Może naprawdę będzie z naszego bólu jakiś pożytek?*

– analizowała postawę Niemca. Profesor na szczęście przeżyła wojnę i sama została lekarzem. W latach 50-tych poznała w Krakowie Karola Wojtyłę i wraz ze swoim mężem, profesorem filozofii Andrzejem Półtawskim, a także z przyszłym papieżem podczas urlopów podążali góorskimi szlakami, aż do objęcia przez Wojtyłę papieskiego tronu. Łączyła ich nie tylko fascynacja wędrownkami, lecz przyjaźń do samej śmierci papieża. Wanda Półtawska specjalizowała się w psychiatrii, pracując w Klinice Psychiatrycznej Akademii Medycznej w Krakowie, a w 1967 roku zorganizowała Instytut Teologii Rodziny przy Papieskim Wydziale Teologicznym w Krakowie i kierowała nim przez 33 lata z tytułem profesora. Od 1983 członkini Papieskiej Rady ds. Rodziny, od 1994 członkini Papieskiej Akademii Życia, konsultantka Papieskiej Rady ds. Pracowników Służby Zdrowia.

Kolejnym ważnym wydarzeniem w historii Gazety Polskiej było powołanie Klubów Gazety Polskiej w całej Polsce oraz poza granicami kraju, na niemal wszystkich kontynentach. Klub działa również w Brzozowie, a jego przewodniczącym jest Henryk Kozik, równocześnie Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie.

Sebastian Czech

Orkiestrowa rodzina rośnie w siłę

25 lutego br. w Gminnym Ośrodku Kultury w Dydni odbyły się warsztaty orkiestrowe dla najmłodszych członków Gminnej Orkiestry Dętej. Przypomnijmy, swoją działalność orkiestra rozpoczęła przed kilkoma tygodniami. Jeszcze jest wspierana muzykami Sanockiej Orkiestry Dętej Avanti. Co cieszy, coraz więcej młodziutkich adeptów sztuki muzycznej z terenu gminy dołącza do orkiestry. Po raz pierwszy mieliśmy okazję zapoznać się z możliwościami orkiestry i posłuchać jej repertuaru podczas uroczystego otwarcia hali widowiskowo-sportowej w Niebocku, które miało miejsce 15 stycznia br.

Orkiestra zatacza coraz szerszy krąg, a atmosfera w jakiej odbywają się zajęcia, przyciąga do siebie kolejnych zainteresowanych, czego efektem były sobotnie warsztaty przeprowadzone przez Agnieszkę Maliwiecką – tamburmajor oraz Grzegorza Maliwieckiego i Mateusza Florka. Oprócz przygotowania re-



pertuaru, który będzie prezentowany podczas koncertów, odbyły się próby sekcyjne i gra w marszu. Młodzież uczyła się układu choreograficznego musztry paradej połączonej z grą na instrumencie muzycznym. Były to inspirujące zajęcia w formie twórczych zabaw muzycznych. Z niecierpliwością czekamy na efekty warsztatów.

Informacja Urzędu Gminy Dydnia

<http://www.powiatbrzozow.pl>

Marian Klajner – leśniczy, żołnierz Armii Krajowej, więzień UB i sowieckiego łagru - cz. 1

Marian Klajner – leśniczy – jest dobrym przykładem poświęcenia tej grupy zawodowej w służbie Rzeczypospolitej. Był przedwojennym podoficerem rezerwy Wojska Polskiego, bohaterskim obrońcą Ojczyzny we wrześniu 1939 r., a później, od początku okupacji niemieckiej, żołnierzem konspiracyjnej armii polskiej w kraju. W jej szeregach walczył od wiosny 1940 r., zaprzysiężony pod pseudonimem „Kloc” w Związku Walki Zbrojnej, a później Armii Krajowej, aż do czasu wkroczenia Armii Czerwonej latem 1944 r. Także i wówczas, wierny przysiędze, nie zaprzestał dalszej walki z nowym okupantem, tym razem sowieckim. Aresztowany w połowie listopada 1944 r. przez „Smiersz”, kilka tygodni spędził w zatęchłych piwnicach aresztu śledczego Urzędu Bezpieczeństwa w Krośnie i Rzeszowie, a później doświadczył gehenny łagieru w głębi sowieckiego imperium. Dla jego kolegów z konspiracji niełudzka ziemia stała się kresem ich doczesnego życia. Jemu udało się przeżyć i wrócić do komunistycznej Polski. Spisał swoje wstrząsające wspomnienia, które w okresie PRL ukrywał nawet przed najbliższą rodziną. Dopiero kilka lat przed swoją śmiercią

ujawnił je córce Marii Kozubal i synowi Zbigniewowi Klajnerowi. Dzięki pomocy Henryka Kozika, przewodniczącego Rady Powiatu w Brzozowie, jego wspomnienia pt. „Pamiętnik czasów okupacji 1939–1947” i „Pamiętnik z lat 1944–1947”, dokumenty oraz zbiór fotografii trafiły do „Archiwum Pełnego Pamięci”, będącego częścią zasobu Oddziałowego Archiwum Instytutu Pamięi Narodowej w Rzeszowie, stanowiąc cenny dar oraz świadectwo jego walki, cierpienia i udręki w służbie Niepodległej.



Marian Klajner

Marian Kleiner (od 1956 r. Klajner) urodził się 8 sierpnia 1914 r. w Porohach w powiecie nadwórniańskim w rodzinie mieszczańskiej, jako syn Jarosława Kleintera (Czecha) i Pauliny z domu Bauer (Austriaczki). Ochrzczony został w kościele rzymskokatolickim w Sołotwinie. Przed I wojną światową rodzice Mariana pracowali w hucie szkła w Stanisławowie. Ojciec Jarosław zginął już w 1915 r. na froncie włoskim, będąc żołnierzem armii austro-węgierskiej, dlatego wychowywała go matka. Posiadał czworo starszego rodzeństwa – dwóch braci: Bolesława i Kazimierza i dwie siostry: Leopoldę i Julię.



Członkowie Związku Strzeleckiego w Porohach w 1931 r. W drugim rzędzie od dołu, trzeci z prawej Marian Klajner



Marian Klajner pierwszy z lewej podczas służby w 48. Pułku Piechoty Strzelców Kresowych w Stanisławowie w 1935 r. - zbiory AIPN w Rzeszowie

Młodość i służba wojskowa

Po ukończeniu siedmioletniej szkoły powszechnej przez kolejne cztery lata mieszkał z matką w rodzinnym domu w Porohach. Następnie – jak dowiadujemy się z jego zapisków – w latach 1932–1935 pracował w służbie leśnej, początkowo jako strażnik, a później gajowy w „polsko-szwajcarskim przemyśle leśnym w Porohach”. W tym czasie aktywnie działał w tamtejszym „Związku Strzeleckim”, gdzie kształtował się jego charakter i poczucie obowiązku wobec Rzeczypospolitej.

Kolejnym krokiem była służba wojskowa, którą odbył w latach 1935–1937 w 48. Pułku Piechoty Strzelców Kresowych (ppsk) w Stanisławowie. W jej trakcie ukończył szkołę podoficerską rezerwy piechoty i awansowano go na stopień kaprała.

Po zwolnieniu z wojska powrócił do pracy w służbie leśnej w Porohach. W obliczu zbliżającej się wojny, w połowie sierpnia 1939 r. został zmobilizowany.

Kampania wrześniowa

W kampanii wrześniowej 1939 r. uczestniczył jako dowódca 4. drużyny 7. kompanii 3. Batalionu 48. ppsk 11. Karpackiej Dywizji Piechoty dowodzonej przez ppłk. dypl. Bronisława Prugar-Ketlinga. Przeszedł cały szlak bojowy tej jednostki biorąc udział w walkach odwrotowych z oddziałami Wehrmachtu i SS na linii Dynów–Dubiecko–Krzywcza–Przemyśl–Lwów. 15 września 1939 r. uczestniczył w zwycięskim boju pod Rogóżnem koło Jaworowa z pododdziałami Pułku Zmotoryzowanego SS „Germania” i 3. dywizjonem ze 109. zmotoryzowanego pułku artylerii ciężkiej 4. Dywizji Lekkiej Wehrmachtu. Tak wspominał ten bój: „Idziemy w egipskiej ciemności [...] w kierunku wsi Rogóżno. Nagle zatrzymał nas prowadzony z bardzo bliskiej odległości morderczy ogień ciężkich karabinów maszynowych i działek. Naszą sytuację pogarszał fakt, że oświetlono nas rakietami. Podjęliśmy walkę, w której męstwem zabłysnęła nasza kompania. Nie tracąc zimnej krwi, obrzuciliśmy Niemców granatami, po czym poderwał kompanię do szturm na bagnety kpt. [Józef] Josse. To nic, że sam zostaje ranny odłamkiem w szyję i bok krwawiąc, prowadzi dalej kompanię. Ja zakładałam mu [...] opatrunek [i] pozostaję przy nim do ostatniego momentu walki. Zdobywamy 6 dział przeciwpancernych, 1 granatnik, 5 armat polowych i 11 samochodów ciężarowych. Wszystko zostało zniszczone. [...] Tym razem [obyło się] bez większych strat w ludziach i sprzęcie”.

Ostatnie pięć dni swojego udziału w wojnie obronnej 1939 r. tak opisał: „Nasze grupy maszerowały w kierunku lasów janowskich do łamania barier niemieckich jednostek, jakie co chwilę wyrastały na drodze do Lwowa. Jesteśmy w lasach janowskich, w jednej chwili zjawiała się istna lawina ognia i stali, lasy janowskie zmieniły się w jedno ogromne pobojuwisko. Zmasakrowane w okropny sposób ciała ludzkie i [...] koni [...], sprawiały wrażenie jakiejś szatańskiej zemsty. Strzępy mundurów, płachty namiotów, koców i inne oporządzenia wisiały na gałęziach, walały się po zboczonych krwią zrytej ziemi. Śmierć zebrała tu straszliwe żniwo. Nawały ogniowe przechodziły jedna za drugą, bez wyjątku na porę dnia lub nocy. Najstraszniejsze były noce. Żołnierze znużeni trudem kilkudniowych walk i marszów zasypiali kamiennym snem w przekonaniu, że ochroni ich las. Kładliśmy się gromadami blisko siebie, by w chłodną już o tej porze noc grzać się ciepłem własnych ciał. Czy można było jednak marzyć o spokojnym

wypoczynku? Śmierć od granatów, bomb z rąk hitlerowców, przychodziła nagle podczas [...] snu. [...] Grób w lasach janowskich znalazło wielu oficerów, podoficerów i szeregowców. Moja drużyna liczyła wówczas 8 żołnierzy, ale stale się uzupełniało rozbitkami [z innych jednostek]. Z tymi wątłymi siłami ruszono do łamania ostatniej, lecz potężnej bariery okrzęnia, która stworzyła się pod wsią Hołosko [Wielkie koło Lwowa]. Nadchodzi tragiczna noc z 20 na 21 września, 7 kompania po raz ostatni idzie do ataku. Pole walki pod Hołoskiem zmieniło się w widmo śmierci. Lasy i pola usłane były pokotem zabitych i rannych, zarzucone złomem z rozbitych dział, czołgów, samochodów, karabinów maszynowych i innego sprzętu wojennego. W blasku płonących rakiet uderzyliśmy na najbliższe gniazdo wroga, na otwartej przestrzeni wpadła kompania pod morderczy ogień ciężkich karabinów maszynowych [...], który ją w jednej chwili zdziesiątkował i przygwoździł do ziemi. Wśród wielu innych, ginie na tym polu [...] dowódca 7 kompanii kpt. Josse. Ja ugodzony odłamkiem w plecy [i] głowę, padłem na ziemię tracąc przytomność”.

W niemieckiej niewoli

Nasz bohater przeżył i ranny dostał się w ręce żołnierzy Wehrmachtu. Tak wspominał: „Był dzień, poczułem potworne uderzenie w żebra, które obudziło mnie z omdlenia, a może snu [...]. Dookoła cisza, ale kiedy otworzyłem oczy, miałem się dopiero przekonać, co ona oznacza. Ktoś próbował podnieść mnie za kołnierz. Zobaczyłem nade mną twarz żołnierzy niemieckich, zrobiło mi się ponownie ciemno w oczach i runąłem bezwładnie na ziemię. I znów ten ból w żebrach. Nigdy bym nie przypuszczał, że żołnierz mimo że wrogiej armii może kopać leżącego rannego żołnierza, który mu niczym nie zagraża. Nie zdawałem sobie jeszcze sprawy, że jestem ranny, bo ból przytępił świadomość. Bolały mnie tylko miejsca, w które otrzymywałem kopniaki i ciosy kolbą. Nagle czyjeś ręce porwały mnie w górę i wleczono mnie około 100 metrów. Wtenczas w szoku krzyknąłem, dlaczego mnie nie zastrzelili, poczułem silne uderzenie w twarz, znowu runąłem na ziemię, ale silnymi uderzeniami w plecy i nerki ocucono mnie i zerwałem się o swoich siłach na nogi. Wzrokiem szukałem kolegów, nie zwracając uwagi na niemieckich oprawców. Widziałem ich wielu łącznie z dowódcą kompanii, leżeli zabici, ich ciała strasznie zmasakrowane. [...] Okazało się, że poza mną żyje jeszcze dwóch żołnierzy, też ranni obroczeni

krwią. A więc przeżyło nas z całej kompanii tylko trzech. [...] Zaprowadzono nas do jakiegoś niedużego dworku, tam wstąpiła we mnie iskra nadziei, że może jednak przeżyję. Za płotem, gdzie i nas wprowadzono, było kilkunastu polskich żołnierzy [...]. Dużo wśród nich było rannych. Jeden z jeńców podszedł do mnie ze słowami, jak ty wyglądasz i podał lusterko [...]. To co zobaczyłem, nie tylko, że nie byłem podobny do siebie, ale w ogóle do człowieka. Jeden kołtun krwi [zmieszany] z błotem, tylko oczy zdradzały, że to okropne »coś« jeszcze chyba tylko że cudem żyje. [...] Dwóch jeńców podprowadziło mnie do sadzawki, [...] umyli mi głowę i twarz, i powiedzieli mi, że mam dwie cięte rany z tyłu głowy, po odłamkach. O dezynfekcji nie było mowy, ani pomocy [medycznej]. Ułożono mnie na ziemi i starym chłopskim żołnierskim sposobem obsikano moczem, po czym z kawałka koszuli zrobiono opatrunek. Nocą gnano nas gdzieś na zachód, nie dano nic jeść”.

W grupie jeńców, pomimo odniesionych ran, pieszo przez Jarosław dotarł do Łańcuta, gdzie na stacji kolejowej załadowano go wraz z innymi rannymi do wagonów-platform i pociągiem przetransportowano do stacji Kraków-Płaszów. Tam, po wyładunku, w grupie jeńców „pędzono go przez całe miasto” do dzielnicy Dąbie, gdzie w stajniach obok koszar urządzono prowizoryczny obóz dla polskich jeńców.



Marian Klajner w mundurze leśnika w 1942 r.
zdjęcie koloryzowane

Konspiracja

W połowie października 1939 r. zbiegł z obozu i początkiem listopada tego roku wycieczony dotarł do Dynowa. Tam u życzliwych ludzi znalazł schronienie, otrzymał pomoc lekarską i po kilku tygodniach powrócił do zdrowia. Wówczas to nawiązał pierwsze kontakty konspiracyjne i w kwietniu 1940 r. został oficjalnie zaprzysiężony do ZWZ w Dynowie, otrzymując pseudonim „Kloc”. Jako podoficer rezerwy Wojska Polskiego w latach 1940–1944 był dowódcą 3. drużyny w plutonie (kompanii) nr 1 Dynów – Przedmieście Dynowskie dowodzonej przez ppor. Tadeusza Wrażenia ps. „Ryś”, który wchodził organizacyjnie w skład placówki ZWZ-AK Błażowa (Obwód ZWZ-AK Rzeszów), a od stycznia 1944 r. placówki AK Dynów (Podobwód AK Rzeszów-Południe).

Mieszkając w Dynowie poznał swoją przyszłą żonę, Antoninę Farę, która podobnie jak on, używając pseudonimu „Kalina”, od czerwca 1940 r. była żołnierzem wywiadu ZWZ-AK i mieszkała z rodzicami w pobliskim Przedmieściu Dynowskim. Przełożeni w ZWZ skierowali ją do pracy w niemieckiej restauracji w Dynowie w charakterze kelnerki. Jej zadaniem było podsłuchiwanie gości, a w szczególności przybywających tam gestapowców, żandarmów i folksdojczów. Później pełniła funkcję łączniczki pomiędzy dowództwem placówki AK w Dynowie a dowódcą plutonu w Łubnie oraz sanitariuszki. Marian Klajner poślubił Antoninę Farę w Dynowie 26 września 1942 r. Tam też odbyło się przyjęcie weselne.

W okresie swojej konspiracyjnej działalności brał udział w wielu akcjach dywersyjnych i sabotażowych, m.in. w likwidacji posterunku żandarmerii i policji ukraińskiej w Jaworniku Ruskim w dniach od 25 do 26 kwietnia 1944 r., nadleśnictwa niemieckiego w Żohatynie, magazynów broni i żywności Wehrmachtu w Bachórze i Chodorówce oraz mleczarni pracujących na potrzeby Wehrmachtu w Harcie i Błażowej. Od połowy lipca 1944 r. w okolicach Hyżnego, Dynowa i Łubna uczestniczył w walkach zbrojnych i działaniach dywersyjnych przeciwko ekspedycjom karnym gestapo, żandarmerii niemieckiej i SS wymierzonym w oddziały partyzanckie Podobwodu AK Rzeszów-Południe. Końcem lipca 1944 r., już po rozpoczęciu akcji „Burza”, uczestniczył w akcji dywersyjnej polegającej na przecięciu przewodów zaminiowanych składów amunicji Wehrmachtu zlokalizowanych w zabudowaniach dworskich Stefana Trzecieckiego w Dynowie,

gdzie znajdowało się blisko 90 wagonów kolejowych amunicji różnego rodzaju, min i dynamitu. Składy te Niemcy przygotowywali do wysadzenia, gdy zbliżał się front wschodni. Na skutek tej akcji przejęto ponad 60 wagonów kolejowych amunicji (pozostałe Niemcy zdążyli zniszczyć), którą następnie przekazano Armii Czerwonej. W ten sposób ocalono także przed zniszczeniem część Dynowa. Oceniając jego postawę, dowódca placówki AK Dynów i jego przełożony ppor. Michał Barć ps. „Krogulec” w oświadczeniu z 24 maja 1977 r. stwierdził, że „okazał się bojowym i sumiennym żołnierzem”.



Marian i Antonina Klajnerowie w dniu ślubu w Dynowie 26 września 1942 r.

27 lipca 1944 r. w Dynowie i okolicy akcja „Burza” zakończyła się wkroczeniem jednostek Armii Czerwonej. Początkiem sierpnia 1944 r., będąc zdekonspirowanym, przeniesiony został do Obwodu AK Krosno i objął stanowisko dowódcy drużyny dywersyjnej AK w Komborni, wchodzącej w skład plutonu AK Kombornia (placówka AK Korczyna). Rozpoczął także oficjalnie pracę jako leśniczy w Nadleśnictwie Brzozów i zamieszkał w Komborni.

Aresztowanie

W drugiej połowie listopada 1944 r. został aresztowany przez „Smiersz” i NKWD pod zarzutem „przynależności do reakcyjnej organizacji AK”. Tak opisał swoje zatrzymanie: „17 listopada 1944 r. zawitało do mego

domu [...] NKWD. [...] Kazali iść z nimi do sąsiedniego domu, gdzie oczekiwał na mnie oficer NKWD lejtnant Dąbrowski. Powiedzieli: – Dawaj, poszli. Poczułem się niespokojny, ubrałem się i poszedłem z nimi w kierunku domu sąsiada. Do mieszkania wpuścili mnie pierwszego, w pomieszczeniu nie było nikogo z domowników. Tylko oficer NKWD siedział na ławie za stołem. Gdy wszedłem, stanął i głośno krzyknął, pytając się energicznie: – Imię i nazwisko? Odpowiedziałem. Rozkazał: – Ręce do góry! Pytając się czy posiadam broń, zarządził sporządzić przy mnie rewizję osobistą. Wrzaskiem diabli zapytał, w jakiej partii politycznej byłem w czasie okupacji [niemieckiej], odpowiedziałem, że w Armii Krajowej. Pytając się mnie, ale już spokojnie, podstępem, fałszywość nie pozwalała mu patrzeć się w oczy, czy posiadam broń w domu i czy mam radio nadawczo-odbiorcze, spokojnie odpowiedziałem, że niczego nie posiadam. Zagroził, [że] o ile znajdziemy w domu, to kula w łeb. Spisał to, co odpowiedziałem na jego pytania, [...] wstał od stołu i rozkazał prowadzić mnie do domu, ostrzegając: – W razie ucieczki będziemy strzelać. Prowadziło mnie czterech podoficerów i jeden oficer [...] ze skierowanymi lufami automatów w moim kierunku. W domu zauważyłem zapłakaną żonę i matkę. Oficer rozkazał przeprowadzić szczegółową rewizję w domu i obejściu. Kazał mi okazać wszystkie dokumenty, łącznie z metryką urodzenia. Spisał to, co zabierał, pozostawiając mi kopię [...] potwierdzającą, jako dowód skonfiskowania dokumentów [...]. Po pewnej chwili [...] powiedział do mnie: – Pójdiesz z nami. Żona w 8 miesiącu ciąży wraz z moją matką zaczęły płakać, sprzeciwiając się zabraniu mnie z domu, ale lejtnant z tolerancją, flegmatycznie, powiedział do żony: – Nie bój się, przecież twój mąż nic nie winien, zaraz wróci z powrotem, tylko przegłędniemy jego dokumenty. Gotuj obiad, on wnet wróci. [...] Pożegnałem się z żoną i matką, wyszedłem z domu konwojowany przez enkawudzystów. [...] Prowadził mnie stary sierżant [...] w kierunku samochodu, który zabierał aresztowanych. [...] Było już ciemno, jacyś ludzie w samochodzie pod burtą siedzieli, lecz nie poznałem, co to za jedni”.

Paweł Fornal

Wykorzystane w artykule zdjęcia pochodzą ze Zbioru Marii Kozubal znajdującego się w „Archiwum Pełnego Pamięci” Oddziałowego Archiwum IPN w Rzeszowie.

Sięgnij po pomocną dłoń

Często słyszymy, że osoby, które potrzebują wsparcia w trudnych sytuacjach życiowych nie wiedzą do kogo mają się zwrócić o pomoc. Warto wtedy znać instytucje, które podają pomocną dłoń. Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej przedstawiamy listę jednostek nieodpłatnego poradnictwa, dostępnego dla mieszkańców naszego powiatu.

Lista zawiera dane jednostek, uporządkowane według ich tematyki,

w tym m.in.: poradnictwa rodzinnego, psychologicznego, pedagogicznego, z zakresu pomocy społecznej, w sprawie rozwiązywania problemów alkoholowych i innych uzależnień, w sprawie przeciwdziałania przemocy w rodzinie, dla bezrobotnych, z zakresu praw konsumentów, praw pacjenta, prawa pracy, prawa podatkowego, prawa ubezpieczeń społecznych, dla osób w sporze z podmiotami rynku finansowego i inne.

Zawarte są też informacje dotyczące nieodpłatnej pomocy prawnej ze wskazaniem punktów i dyżurów.



NIEODPŁATNA POMOC PRAWNA W POWIECIE BRZOWSKIM

BRZÓZÓW

Starostwo Powiatowe, ul. 3 Maja 51, II piętro, pokój nr 26
8.00 – 12.00 – poniedziałek, czwartek, piątek
13.00 – 17.00 – wtorek, środa

JASZENICA ROSIELNA

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
8.00 – 12.00 – od poniedziałku do czwartku
12.00 – 16.00 – piątek

NOZDRZEC – NPO

Urząd Gminy w Nozdrzcu
8.00 – 12.00 – od wtorku do piątku
12.00 – 16.00 – poniedziałek

Rejestracja:

pod numerem tel. **605 662 030**

lub **on-line** na stronie internetowej **np.ms.gov.pl** lub **starostwo@powiatbrzozow.pl**

LISTA JEDNOSTEK NIEODPŁATNEGO PORADNICTWA

Nazwa jednostki	Zakres poradnictwa	Adres	Dni i godziny otwarcia	Kryteria dostępu do usługi	Telefon	e-mail
NIEODPŁATNA POMOC PRAWNA						
Punkt Nieodpłatnej Pomocy Prawnej w Starostwie Powiatowym w Brzozowie	1) poinformowanie o obowiązującym stanie prawnym, o uprawnieniach lub obowiązkach strony, w tym w związku z toczącym się postępowaniem przygotowawczym, administracyjnym, sądowym lub sądowo-administracyjnym	Starostwo Powiatowe w Brzozowie 36-200 Brzozów ul. 3 Maja 51	pon., czw. i pt. 8.00 - 12.00 wt. i śr. 13.00 - 17.00	przysługuje każdej osobie, która złoży oświadczenie, że nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej	13 43 42 645 rejestracja: 605 662 030 lub na stronie: np.ms.gov.pl	starostwo@powiatbrzozow.pl
Punkt Nieodpłatnej Pomocy Prawnej w Nozdrzcu	2) wskazanie sposobu rozwiązania problemu prawnego 3) sporządzenie projektu pisma w sprawach o których mowa w pkt 1 i 2, z wyłączeniem pism procesowych w toczącym się postępowaniu przygotowawczym lub sądowym i pism w toczącym się postępowaniu sądowoadministracyjnym 3a) nieodpłatna mediacja	Urząd Gminy w Nozdrzcu 36-245 Nozdrzec	pon. 12.00 - 16.00 wt. - pt. 8.00 - 12.00		13 43 980 20 13 43 980 03 rejestracja: 605 662 030 730 312 959 lub na stronie: np.ms.gov.pl	ugn@nozdrzec.pl
Punkt Nieodpłatnej Pomocy Prawnej w Jasienicy Rosielnej	4) sporządzenie projektu pisma o zwolnienie od kosztów sądowych lub ustanowienie pełnomocnika z urzędu w postępowaniu sądowym lub ustanowienie adwokata, radcy prawnego, doradcy podatkowego lub rzecznika patentowego w postępowaniu sądowoadministracyjnym oraz poinformowanie o kosztach postępowania i ryzyku finansowym związanym ze skierowaniem sprawy na drogę sądową	GOPS 35-220 Jasienica Rosielna	pon. czw. 8.00 - 12.00 pt. 12.00 - 16.00		13 30 611 46 rejestracja: 605 662 030 730 312 959 lub na stronie: np.ms.gov.pl	urząd@jasienicarosielna.pl

RODZINNE, PSYCHOLOGICZNE I PEDAGOGICZNE						
Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie	poradnictwo psychologiczne i socjalne	36-200 Brzozów ul. 3 Maja 51	od poniedziałku do piątku 7.30 – 15.30	osoby i rodziny, bez względu na posiadany dochód, będące w stanie kryzysu	134342045	pcpr@powiatbrzozow.pl
Punkt Interwencji Kryzysowej przy Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie	poradnictwo psychologiczne i socjalne, udzielanie schronienia osobom znajdującym się w sytuacjach kryzysowych, spowodowanych przemocą w rodzinie	36-200 Brzozów ul. Witosa 13	poniedziałek – psycholog 15.00 – 17.00 środa – pracownik socjalny 15.00 – 17.00	osoby i rodziny, bez względu na posiadany dochód, będące w stanie kryzysu	134341433	pcpr@powiatbrzozow.pl
Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna	poradnictwo psychologiczne, pedagogiczne logopedyczne, zawodoznawstwo	36-200 Brzozów ul. Sienkiewicza 2	od poniedziałku do czwartku 7.00 - 17.00 piątek 7.00 – 15.00	dzieci w wieku od 0 do ukończenia nauki	134341053	poradniapp.brzozow@gmail.com
Centrum wsparcia dla osób w w stanie kryzysu psychicznego (zlecenie NFZ)	kryzysy psychiczne, stany depresyjne, myśli samobójcze	Fundacja ITAKA skr. pocztowa 127 00-958 Warszawa 66	24 godz. przez 7 dni w tygodniu	dla osób będących w kryzysie psychicznym	800 70 2222 bezpłatna infolinia	porady@liniawsparcia.pl

POMOC SPOŁECZNA

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Brzozowie	zagadnienia dotyczące pomocy społecznej, świadczeń rodzinnych, świadczeń alimentacyjnych, placówek wsparcia dziennego, programów pomocowych, poradnictwo socjalne, dodatki mieszkaniowe i energetyczne	36-200 Brzozów ul. Mickiewicza 33	pon. - pt. 7.30 – 15.30	osoby i rodziny znajdujące się w trudnej sytuacji materialno-bytowej	134241054	mops@mops-brzozow.pl
Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Jasienicy Rosielnej		36-220 Jasienica Rosielna 240	pon.- śr. 7.15 - 15.15 czw. 7.15 - 16.15 pt. 7.15-14.15		134306005	gops@gops.jasienicarosielna.pl
Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Domaradzu		36-230 Domaradz 345	pon. - pt. 7.45 – 15.45		134347051	gopsdomaradz@interia.pl
Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Dydni		36-204 Dydnia 224	pon., wt., śr, i pt. 7.30 – 15.15 czw. 7.30 – 16.30		134308127 134308142	gopsdydnia@interia.pl
Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Nozdrzcu		36-245 Nozdrzec 236	pon. – pt. 7.30 – 15.30		134398164	gopsnozdrzec@gmail.com
Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Haczowie		36-213 Haczów 573	pon. – pt. 7.30 – 15.30		134391002	gops@haczow.pl

ROZWIĄZYWANIE PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH I INNYCH UZALEŻNIEŃ

Poradnia Terapii Uzależnienia i Współuzależnienia od Alkoholu w Brzozowie	diagnozowanie, leczenie i psychoterapia osób uzależnionych i współuzależnionych od alkoholu	36-200 Brzozów ul.Ks.Bielawskiego 18	pon., wt. 7.00 – 20.00 śr., czw., pt. 7.00 – 14.35	osoby uzależnione i współuzależnione od alkoholu od 18 roku życia	134309532 134309522	brak
Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Brzozowie	poradnictwo psychologiczne udzielane przez terapeutę uzależnień	36-200 Brzozów ul. Mickiewicza 33	czwartki 7.30 - 15.30	osoby potrzebujące wsparcia w zakresie uzależnienia od alkoholu	134341054	mops@mops-brzozow.pl
Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Jasienicy Rosielnej	poradnictwo psychologiczne, pomoc terapeutyczna i rehabilitacyjna dla osób uzależnionych od alkoholu i narkotyków	36-220 Jasienica Rosielna 240	pon.- śr. 7.15 - 15.15 czw. 7.15 - 16.15 pt. 7.15 - 14.15	pomoc terapeutyczna i rehabilitacyjna dla osób uzależnionych od alkoholu i narkotyków	134306005 134306033	gops@gops.jasienicarosielna.pl
Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Domaradzu	poradnictwo psychologiczne	36-230 Domaradz 345	pon. - pt. 7.45 – 15.45	osoby uzależnione od alkoholu	134347051	gopsdomaradz@interia.pl
Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Dydni	pomoc terapeutyczna i rehabilitacyjna	36-204 Dydnia 224	pon., wt., śr, i pt. 7.30 – 15.15 czw. 7.30 – 16.30	osoby uzależnione od alkoholu	134308127 134308142	gopsdydnia@interia.pl

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Nozdrzu	pomoc terapeutyczna i rehabilitacyjna dla osób uzależnionych od alkoholu i narkotyków	36-245 Nozdrzec 236	pon. – pt. 7.30 – 15.30	osoby uzależnione od alkoholu i narkotyków	134398164	gopsnozdrzec@gmail.com
Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Uzależnień i Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie w Haczowie	wsparcie, konsultacje i pomoc psychologiczna dla osób uzależnionych od alkoholu, narkotyków, dopalaczy	36-213 Haczów 573	środa 15.30 – 18.30	osoby uzależnione od alkoholu, narkotyków, dopalaczy	134391002	gops@haczow.pl

PRZECIWDZIAŁANIE PRZEMOCY DOMOWEJ

Punkt Interwencji Kryzysowej przy Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Brzozowie	poradnictwo psychologiczne i socjalne, udzielanie schronienia osobom znajdującym się w sytuacjach kryzysowych, spowodowanych przemocą w rodzinie	36-200 Brzozów ul. Witosza 13	poniedziałek – psycholog 15.00 – 17.00 środa – pracownik socjalny 15.00 – 17.00	osoby i rodziny bez względu na posiadany dochód będące w stanie kryzysu	134341433	pcpr@powiatbrzozow.pl
Zespół Interdyscyplinarny w Jasienicy Rosielnej	pomoc psychologiczna, prawna, a w szczególności ochrona przed przemocą w rodzinie	36-220 Jasienica Rosielna 240	pon.- śr. 7.15 - 15.15 czw. 7.15 - 16.15 pt. 7.15 - 14.15	dla osób doświadczających przemocy w rodzinie	134306005	gops@gops.jasienicarosielna.pl
Gminny Zespół Interdyscyplinarny ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie w Domaradzu	praca socjalna z rodziną, wsparcie finansowe, zapewnienie schronienia osobom bezdomnym lub potrzebującym wsparcia	36-230 Domaradz 345	pon. - pt. 7.45 – 15.45	dla osób doświadczających przemocy w rodzinie	134347041	gopsdomaradz@interia.pl
Gminny Zespół Interdyscyplinarny ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie w Dydni	prowadzenie pracy socjalnej, kierowanie do specjalistycznych placówek niosących pomoc ofiarom przemocy	36-204 Dydnia 224	pon., wt., śr, i pt. 7.30 – 15.15 czw. 7.30 – 16.30	dla osób doświadczających przemocy w rodzinie	134308127 134308142	gopsdydnia@interia.pl
Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Uzależnień i Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie w Haczowie	rozpoznawanie zjawiska przemocy w rodzinie, udzielanie wsparcia i informacji o możliwościach uzyskania pomocy i powstrzymania przemocy, pomoc psychologiczna dla osób uzależnionych, poradnictwo w kryzysie, konsultacje w sytuacjach doświadczania problemów wychowawczych	36-213 Haczów 573	środa 15.30 – 18.30	osoby i rodziny uwikłane w przemoc, osoby z uzależnieniami oraz z problemami wychowawczymi	134391002	gops@haczow.pl
Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska linia”	wsparcie, pomoc psychologiczna, informacja o najbliższym miejscu pomocy w problemach przemocy domowej	Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Al. Jerozolimskie 155 02-326 Warszawa	pon. – sob. 8.00 – 22.00 nd. i święta 8.00 – 16.00	dla osób doświadczających przemocy domowej	800 120 002 bezpłatna infolinia	biuro@niebieskalinia.info

DLA OSÓB BEZROBOTNYCH

Powiatowy Urząd Pracy w Brzozowie	wsparcie osób bezrobotnych i poszukujących pracy oraz pracodawców w pozyskiwaniu pracowników	36-200 Brzozów ul. Rynek 9	pon. – pt. 7.30 – 14.30	osoby bezrobotne i poszukujące pracy, pracodawcy, przedsiębiorcy, osoby zagrożone bezrobociem	134342137	sekretariat@pup-brzozow.pl
Infolinia Urzędów Pracy Zielona Infolinia	pod tym numerem udzielane są informacje o usługach urzędów pracy	15-472 Białystok ul. Ciepla 20 Urząd Pracy	pon. – pt. 8.00 – 18.00	mogą korzystać: - zarejestrowani - poszukujący pracy - pracodawcy	19 524 (z Polski) +48 22 19524 (z zagranicy)	biuro@zielonalinia.gov.pl

PRAWO KONSUMENCKIE

Powiatowy Rzecznik Konsumentów	ochrona praw konsumenckich	Starostwo Powiatowe w Brzozowie ul. A. Krajowej 1 36-200 Brzozów	wt., śr. 7.30 - 14.30 pt. 7.30 – 11.00	z porad mogą korzystać konsumenci, tj. osoby fizyczne, które dokonują czynności prawnej z przedsiębiorcą dla celów niezwiązanych z prowadzeniem działalności gospodarczej lub zawodowej	134342645	prk@powiatbrzozow.pl
--------------------------------	----------------------------	--	---	---	-----------	----------------------

Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów	ochrona praw konsumenckich	UOKiK Pl. Powstańców Warszawy 1 00-950 Warszawa	pon. – pt. 8.00 – 18.00	prawo konsumenckie	801 440 220 22 290 89 16	porady@dlakonsumentow.pl
PRAWA PACJENTA						
Rzecznik Praw Pacjenta	ochrona praw pacjenta	Biuro RPP ul. Młynarska 46 01-171 Warszawa	pon. – pt. 8.00 – 20.00	osoby, które mają poczucie łamania praw pacjenta	800 190 590 22 5328243	kancelaria@rpp.gov.pl
Narodowy Fundusz Zdrowia - Centrala	uprawnienia ubezpieczenia zdrowotnego: - prawa pacjenta - leczenie w kraju i poza granicami - kolejki do świadczeń	Narodowy Fundusz Zdrowia ul. Grójecka 186 02-390 Warszawa	pon. – pt. 8.00 – 16.00	każda osoba objęta ubezpieczeniem lub zainteresowana ubezpieczeniem zdrowotnym	800 392 976 22 572 60 42	infolinia@nfz.gov.pl
Rzecznik Praw Osób Niepełnosprawnych	ochrona praw osób niepełnosprawnych	Siedziba ul. Żurawia 4A 00-513 Warszawa Telefon 22 461 60 00 RESPONDENCJA Nowogrodzka 1/3/5 00-513 Warszawa	pon. – pt. 8.00 – 17.00	z porad mogą korzystać osoby niepełnosprawne, ich rodziny oraz organizacje działające na rzecz osób niepełnospraw- nych	801 121 212	sekretariat.bon@mrpips. gov.pl
Rzecznik Praw Dziecka dziecięcy telefon zaufania	ochrona praw dziecka	Biuro RPD Przemysłowa 30/32 00-450 Warszawa Tel. 22 583 66 00 Fax 22 583 66 96 pon. – pt. 8.15 – 16.15	pon. – pt. 8.15 – 20.00	sprawy przemocy, relacji równieśniczych, szkolnych i rodzinnych, może dzwonić każdy, kto doświadcza problemu lub jest świadkiem	800 121 212 bezpłatna infolinia	rpd@brpd.gov.pl
PRAWO PRACY						
Centrum Poradnictwa Państwowej Inspekcji Pracy (PIP)	porady z zakresu prawa pracy	Główny Inspektorat Pracy ul. Barska 28/30 02-315 Warszawa Tel. 22 391 82 15 Fax 22 391 82 14			801 002 006 459 599 000	kancelaria@gip.pip.gov.pl
PRAWO PODATKOWE						
Krajowa Informacja Skarbowa	informacje podatkowe dot. PIT, CIT, VAT, podatki lokalne, akcyza etc	ul. Teodora Sixta 17 43-300 Bielsko-Biała	pon. – pt. 7.00 – 18.00	z porad może korzystać każdy podatnik	01 055 055 22 330 03 30	https:// poradnikprzedsiebiorcy. pl/-kip-czyli-krajowa- informacja-podatkowa
PRAWO UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH						
Centrum Obsługi Telefonicznej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych	- pomoc techniczna - składki - renty - emerytury	klienci mogą korzystać z pomocy pracowników w Centrum Obsługi Telefonicznej lub podczas wizyty osobistej w placówce jak wyżej Nr centrali: 22 667 10 00	pon. – pt. 7.00 – 18.00	adresaci porad: - ubezpieczeni - płatnicy - lekarze	22 560 16 00	cot@zus.pl
DLA OSÓB BĘDĄCYCH W SPORZE Z PODMIOTAMI RYNKU FINANSOWEGO						
Rzecznik Finansowy (Ubezpieczonych)	prawa ubezpieczonych	Biuro Rzecznika Finansowego Al. Jerozolimskie 87 02-001 Warszawa	pon. – pt. 8.00 – 18.00	Ubezpieczenia gospodarcze	22 333 73 28	porady@rf.gov.pl biuro@rf.gov.pl
			pon. – pt. 11.00 – 15.00	Ubezpieczenia społeczne, OFE ZUS	22 333 73 26 22 333 73 27	
			pon. – pt. 8.00 – 16.00	Ubezpieczenia bankowe i rynku kapitałowego	22 333 73 25	
INNE						
Rzecznik Praw Obywatelskich	ochrona praw obywatelskich	Biuro RPO Al. Solidarności 77 00-090 Warszawa	pon. 10.00 – 18.00 wt. – pt. 8.00 – 16.00	może zgłosić się każdy, kto uważa, że jego prawa są naruszone	800 676 676 połączenia bezpłatne	biurorzecznika@brpo.gov.pl

Osoby z dysfunkcjami narządów mowy i słuchu mogą dokonywać zgłoszeń na e-mail: starostwo@powiatbrzozow.pl

Osobom, które ze względu na niepełnosprawność ruchową nie są w stanie przybyć do punktu lub osobom doświadczającym trudności w komunikowaniu, może być udzielana nieodpłatna pomoc prawna także poza punktem albo za pośrednictwem środków porozumiewania się na odległość (np. przez telefon lub przez Internet). Porada prawna będzie udzielana w warunkach i na zasadach adekwatnych do niepełnosprawności danej osoby. Bliższe informacje pod numerem telefonu podanym przy poszczególnych Punktach.

Andrzej Kędra – trener i założyciel Brzozowskiego Klubu Sportowego Ju-Jitsu, były szkoleniowiec kadry narodowej Polski w odmianie duo-system, posiadający uprawnienia klasy mistrzowskiej, powołany został przez Zarząd Polskiego Związku Ju-Jitsu do 7-osobowej Komisji DAN. Od 5 marca do jego nowych zadań należy między innymi organizowanie i weryfikowanie egzaminów na stopnie KYU i DAN, prowadzenie dokumentacji egzaminacyjnej oraz rejestru nadawanych stopni, a także powoływanie egzaminatorów związkowych.



Wymagania dla osób ubiegających się o stopnie DAN to nie tylko kryteria wiekowe i czasowe, ale przede wszystkim odpowiednia ścieżka sportowa. - *Do egzaminu na stopnie 1, 2, 3 DAN może przystąpić zawodnik, który zdobył 10 pkt za zwycięstwa w zawodach PZJJS, gdzie jedna zwycięska walka to jeden punkt. Natomiast na stopnie powyżej 3 DAN obowiązuje tylko egzamin techniczny. Oczywiście istnieją też precedense, które mogą wpłynąć na nadanie wyższego stopnia na specjalnych warunkach, po spełnieniu kryteriów regulaminowych. Na przykład dla wybitnych zawodników dopuszcza się inną formę uzyskiwania kolejnych stopni technicznych, która została zatwierdzona przez Zarząd PZJJS właśnie na wniosek Komisji DAN – tłumaczy Andrzej Kędra, który sam posiada stopień 6 DAN JJ.*

Szkoleniowiec z Brzozowa staje poniekąd po drugiej stronie „maty”. Wcześniej kibicował swym podopiecznym w pokonywaniu kolejnych etapów kariery sportowej. Przypomnijmy bowiem, iż to spod jego skrzydeł wyszli medaliści mistrzostw Polski, Europy a nawet świata. To jego wychowankowie, dzięki

Życie pod znakiem sportu

swjej pracy i determinacji, stanowili o sile seniorskiej kadry narodowej. Wystarczy tu chociażby wspomnieć o duetach: Paweł Michalski - Łukasz Sieńczak, Artur Czopor - Przemysław Czopor, czy Marcin Szuba - Łukasz Szuba. Teraz zaś z ramienia związku dwa razy w roku nadzorował będzie przebieg egzaminów. Jak twierdzi pan Andrzej wszystkie te role się uzupełniają i ostatecznie tworzą spójną całość. - *Każda z nich jest oczywiście inna. Niemniej każda z nich wniosła w moje życie dużo pozytywów i emocji, które jako trener przeżywałem z zawodnikami czy to na Mistrzostwach Polski, czy jako trener kadry na Mistrzostwach Świata, gdzie moi podopieczni stawali na podium - wspomina założyciel BKSJJ w Brzozowie. Z takim doświadczeniem niestraszne mu zatem nowe obowiązki, do których – jak do wszystkich wyzwań - podchodzi z optymizmem i zapałem. - Sport to moja pasja, a sporty walki to moje całe życie.*



Możliwość uczenia adeptów ju-jitsu sprawia mi ogromną przyjemność. Widok moich podopiecznych, rozwijających się pod względem sportowym napędza mnie do realizacji kolejnych wyzwań, które sobie stawiam. Przynależność do komisji i nowe obowiązki, w te wyzwania się po prostu wpisuję – dodaje Andrzej Kędra.

Realizacja tych celów, po okresie pandemii, jest jednak nieco trudniejsza, gdyż mocno wpłynęła ona na szeroko zakrojony sport. - *Pandemia faktycznie mocno odbiła swoje piętno na sporcie. Jednak małymi kroczkami wracamy do szkolenia dzieci i młodzieży. I są tego coraz lepsze rezultaty. Wystarczy wspomnieć, że w terminie 10-12 marca we Francji odbyły się Mistrzostwa Europy juniorów i młodzieżowców w ju-jitsu, gdzie reprezentanci Polski wywalczyli 6 medali (3 złote i 3 brązowe). Myślę, że zaprezentowana forma podczas europejskiego czempionatu potwierdza, iż na sportowym polu ju-jitsu należymy do krajów dominujących. Mamy bardzo utalentowaną, pracowitą młodzież. Potrzeba tylko determinacji i chęci, aby ten talent rozwijać – reasumuje Pan Andrzej.*

A przecież lista korzyści, jakie ju-jitsu daje młodemu człowiekowi jest naprawdę długa. Od zwykłej sprawności, przez umiejętności bronięcia się, do kształtowania takich cech charakteru jak: cierpliwość, wytrwałość, systematyczność czy asertywność. Adept ju-jitsu umiejętnie oceni sytuację, będzie umiał się obronić, ale dwa razy się zastanowi zanim sięgnie po przemoc, bo wie czym ona jest. Pozostaje zatem tylko się cieszyć, że na naszym terenie mamy możliwość trenowania tak wartościowego sportu, pod okiem wysokiej klasy specjalistów.

Anna Rzepka



XLVI Turniej Tenisa Stołowego w Górkach

18 marca w sali sportowej Szkoły Podstawowej w Górkach odbył się XLVI Turniej Tenisa Stołowego. Warto nadmienić, że jest to jeden z najstarszych turniejów na Podkarpaciu. Na wstępie przedstawiono i powitano przybyłych gości: Bronisława Przyczynka - wieloletniego Dyrektora SP w Górkach oraz pomysłodawcę cyklicznego turnieju mającego początek w 1974 roku, Mariolę Pilszak - Radną Rady Miejskiej w Brzozowie, Radnego Rady Miejskiej w Brzozowie Krzysztofa Bednarczyka, Radnego Rady Powiatu w Brzozowie Grzegorza Florka, Sołtysa wsi Górki Mateusza Bednarczyka, Dyrektora SP Górki Karola Stankiewicza oraz Proboszcza Parafii księdza Tomasza Ruszela. Gorącymi oklaskami przywitano również przybyłych uczestników - głównych bohaterów tych rozgrywek.

Po zakończeniu oficjalnej ceremonii otwarcia Krzysztof Bednarczyk oraz Łukasz Stankiewicz dokonali podziału na kategorie i rozlosowano drabinkę turniejową. Po pięciogodzinnych zmaganiach wyniki przedstawiały się następująco:

Kategoria open: 1. Rafał Graboń, 2. Kamil Sieńczak, 3. Paweł Motyka, 4. Łukasz Łukaszewski.

Kategoria OLDBOY 35+: 1. Rafał Graboń, 2. Łukasz Łukaszewski, 3. Paweł Motyka, 4. Grzegorz Prugar.

Kategoria „Debel Rodzinny”: 1. Marcel i Krzysztof Hocyk, 2. Eryk i Daniel Federczak, 3. Tomasz i Damian Koryto.

Kategoria młodzież szkolna – chłopcy: 1. Marcel Hocyk, 2. Karol Florczak, 3. Jakub Myśliwiec, 4. Damian Koryto.

Kategoria młodzież szkolna – dziewczyny: 1. Lena Lasek, 2. Gabriela Zacharska, 3. Andżelika Szmyd, 4. Roksana Wielgosz.

W rozgrywkach szachowych uzyskano następujące lokaty: 1. Nordin Graboń - Hafid, 2. Amelia Graboń - Hafid, 3. Nikola Krawczyk.

W zawodach wzięło udział ogółem 40 uczestników. Wszystkie nagrody, puchary oraz dyplomy zwycięzcom i uczestnikom turnieju wręczali zaproszeni goście.

Serdeczne podziękowania za ufundowanie nagród oraz pucharów składamy dla Posła RP Adama Śnieżka, Starosty Brzozowskiego Zdzisława Szmyda, Burmistrza Brzozowa Szymona Stapińskiego, Radnego Rady Powiatu w Brzozowie Grzegorza Florka, Radnych Rady Miejskiej w Brzozowie Krzysztofa Bednarczyka i Marioli Pilszak, Bronisława Przyczynka - pomysłodawcy turnieju, Sołtysa wsi Górki Mateusza Bednarczyka i Adama Paszkaniaka - właściciela hurtowni HTP oraz Ochotniczej Straży Pożarnej w Górkach, która dodatkowo przygotowała posiłek dla uczestników.

Podziękowania składamy również Dyrektorowi MO-SiR Brzozów Bogdanowi Dytko za przekazanie darmowych karnetów na basen dla zwycięzców oraz Państwu Graboniom - właścicielom sklepu spożywczego za ufundowanie napojów.

Oprócz wymienionych darczyńców oraz sponsorów organizatorzy dziękują Pawłowi Florkowi za wykonanie zdjęć, Krzysztofowi Bednarczykowi oraz Łukaszowi Stankiewiczowi za sprawne przeprowadzenie rozgrywek.

Podziękowania również należą się dla Dyrektora Szkoły Karola Stankiewicza za udostępnienie sali gimnastycznej oraz Paniom z obsługi za pomoc w przygotowaniu wydarzenia.

Maciej Bednarczyk,
fot. Paweł Florek





Z pewnością dla uczennic Szkoły Podstawowej w Jasionowie, jak i ich opiekuna Włodzimierza Pelczara tegoroczny wyjazd i udział w Finale Wojewódzkim Igrzysk Młodzieży Szkolnej w koszykówce dziewcząt w Białej zapadną na długo w pamięci. To właśnie w tej podzieszkowskiej miejscowości, w ramach rozgrywek szkolnych 15 marca reprezentantki jasionowskiej podstawówki zdobyły tytuł Wicemistrzyń Podkarpacia. Wywalczony srebrny medal dla niedużej szkoły, to jej kolejne wielkie osiągnięcie. To przede wszystkim sukces całej dziewczęcej drużyny, ale i trenera Włodka – pasjonata koszykówki, który od wielu lat prowadzi zajęcia basketu, osiągając znakomite rezultaty w zawodach rangi powiatowej, rejonowej czy wojewódzkiej. W tym miejscu należy przypomnieć, że zdobyte „srebro” jest trzecim medalem Jasionowa w historii w zawodach takiej rangi. Pierwszy - złoty w roku 2015 wywalczyły dziewczęta zwyciężając w Sieniawie k. Rymanowa w ramach wojewódzkiej Gimnazjady.

Z kolei cztery lata później w kategorii Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Stalowej Woli tytuł wicemistrzowski

Wicemistrzostwo Podkarpacia dziewcząt z Jasionowa

wywalczył zespół chłopów. Te, ale też inne wartościowe wyniki potwierdzają fakt, że w sporcie szkolnym Jasionów jest znaczącym ośrodkiem koszykarskim na Podkarpaciu.

Wracając do zawodów w Białej, to po oficjalnym rozpoczęciu i losowaniu okazało się, że w półfinale rywalem Jasionowa będzie drużyna Zespołu Szkół w Malinie. „Nasze” niestety nie weszły dobrze w spotkanie, od początku grały bardzo nerwowo, często gubiły piłkę, dlatego po trzech kwartach wynik oscylował wokół remisu. Dopiero w ostatniej części meczu udało się im odskoczyć i zwyciężyć 28 – 17. W drugiej parze półfinałowej gospodarzynie zmierzyły się z SP Nr 3 w Stalowej Woli. Starcie było niezwykle zacięte i bardzo emocjonujące. Przy entuzjastycznym dopingi licznie zgromadzonych kibiców mecz wygrała Białowa 25 – 21, tym samym meldując się w ścisłym finale.

W potyczce o miejsce trzecie naprzeciw siebie stanęły więc przegrani z półfinałów: Stalowa Wola i Malinie. Spotkanie toczyło się pod wyraźnym dyktando tych pierwszych. Po przeciwnościach widać było zmęczenie wcześniejszym pojedynkiem, dlatego mecz miał dość spokojny charakter i zakończył się pewnym zwycięstwem stalowowlanek 41 – 16.

Ostatnim pojedynkiem dnia był mecz o pierwsze miejsce pomiędzy Jasionowem i Białową. Zdecydowanym faworytem wydawały się być miejscowe, które faktycznie od pierwszego gwizdka sędziego narzuciły swój styl gry. Kilka udanych prób z dystansu, spowodowało, że w pierwszej odsłonie Białowa wyszła na kilkupunktowe pro-

wadzenie. Wprawdzie Jasionów rozgrywał dużo lepsze zawody niż w półfinale i próbował się odgryźć, ale to nie wystarczyło. Miejscowe poprzez kolejne kwarty utrzymywały bezpieczną przewagę. Ostatecznie triumfowały 37 – 24 i tym samym ku uciesze samych zawodniczek, swojej trenerki oraz licznie zgromadzonej publiczności zwyciężyły w całym turnieju. Drugie miejsce przypadło zatem ekipie z Jasionowa, trzecią lokatę zajęła Stalowa Wola, a za podium uplasowało się Malinie.



Znakomicie zorganizowane rozgrywki zakończyła ceremonia dekoracji. Drużyny otrzymały dyplomy, medale i puchary, które wręczyli Jacek Bigus – Wiceprzewodniczący Podkarpackiego Wojewódzkiego SZS w Rzeszowie oraz Maria Kruczek – Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Białej. Dodatkowo wyróżniono najlepsze zawodniczki poszczególnych ekip. W jasionowskim zespole pamiątkowy puchar odebrała Oliwia Najdecka.

Zespół prowadzony przez Włodzimierza Pelczara podczas finału, jak i wcześniejszych sześciu eliminacyjnych występował w składzie: Emilia Bąk, Nikola Czajka, Aleksandra Kukulińska, Maja Majkowska, Wiktoria Nastał, Oliwia Najdecka, Amelia Pelc, Milena Rygiel, Katarzyna Urban i Anna Wójcik.

Gratuluując zdobytego medalu, szkole w Jasionowie życzymy dalszych wspaniałych sukcesów. Zdobyty medal po raz kolejny obrazuje, że hasło „w sporcie wszystko jest możliwe” nie jest tylko wyświechtanym sloganem. Ogromna pasja oraz chęci poparte pracą mogą przynieść i niejednokrotnie przynoszą zamierzone efekty.

Marek Szerszeń,

fol. Archiwum PW SZS w Rzeszowie



VI Podkarpackie Mistrzostwa Samorządowe w Narciarstwie Alpejskim

Tryumf Andrzeja Fejdasza



Piękna, słoneczna pogoda towarzyszyła uczestnikom VI Podkarpackich Mistrzostw Samorządowych w Narciarstwie Alpejskim o Puchar Marszałka Województwa Podkarpackiego oraz Przewodniczącego Zarządu Podkarpackiego Stowarzyszenia Samorządów Terytorialnych, które 10 marca odbyły się w Centrum Turystyki Aktywnej i Sportu BIESZCZAD.ski w Wańkowej. Na znakomicie przygotowanej trasie wybornie spisał się Andrzej Fejdasz ze Starostwa Powiatowego w Brzozowie, który zwyciężył w kategorii pracowników samorządowych. Tryumfator nie ukrywał zadowolenia z osiągnięcia, tym bardziej, że narty to jedna z jego kilku sportowych pasji. – *Mogę powiedzieć, że sport w moim życiu pełni szczególną rolę, a jeśli chodzi o okres zimowy, to taką dominującą dyscypliną jest narciarstwo alpejskie. Na nartach jeżdżę praktycznie od dziecka. Miałem wprawdzie dłuższy rozbrat w czasie szkoły średniej i studiów, ale od ponad 20 lat praktycznie się z nimi nie rozstaję. Szkoda tylko, że w najbliższej okolicy nie ma żadnego klubu, gdzie można byłoby profesjonalnie potrenować. W miarę możliwości staram się jednak często wyjeżdżać na najbliższe stoki do Wańkowej, Ustrzyk Dolnych, Krynicy czy*

nawet Białki Tatrzańskiej i tam trochę pojeździć. Byłem też kilkanaście razy w Alpach we Francji i Austrii. Jazda na nartach, to świetna forma spędzenia wolnego czasu, a dla mnie osobiście, to też znakomita rekreacja. Dlatego tym bardziej się cieszę, że oprócz oczywistej frajdy udało mi się wygrać te zawody – ocenił Andrzej Fejdasz.

Trzeba dodać, że dla naszego „alpejczyka” wygrana w Wańkowej nie była przypadkowa, gdyż od kilku lat w tej dyscyplinie wśród samorządowców Podkarpacia zalicza się do ścisłej czołówki. Swoje wysokie umiejętności potwierdził w roku 2019, kiedy to we wcześniejszej - V edycji imprezy rozegranej na stoku „Gromadzyń” w Ustrzykach Dolnych wywalczył medal srebrny. Ponadto odnosił też sukcesy podczas wielu innych zawodów dorzucając kolejne trofea do domowej kolekcji. – *Startów faktycznie już się trochę uzbierało, bowiem uczestniczyłem m.in. w Ogólnopolskich Zawodach Narciarskich Geodetów w Korbielowie i Białce Tatrzańskiej, gdzie największym indywidualnym osiągnięciem było trzecie miejsce w „generalce”. Ponadto w cyklu Podkarpacka Liga Alpejska w klasyfikacji końcowej wywalczyłem „srebro”, a w ogólnopolskich finałach Family Cup w Krynicy byłem piąty. Ale chciałbym zaznaczyć, że dla mnie nie puchary czy medale są najważniejsze. Po prostu lubię jeździć na nartach, sprawia mi to wielką przyjemność, a jeśli od czasu do czasu na zawodach uda mi się coś wywalczyć, to tym bardziej jestem zadowolony –* podsumował Andrzej Fejdasz.

W mistrzostwach w Wańkowej wzięło udział ponad 30 samorządow-

ców, wśród których był też drugi reprezentant Starostwa Powiatowego w Brzozowie Roman Łukasiewicz. W pozostałych kategoriach tytuły mistrzowskie wywalczyli: Ewa Bieszczad-Forémny z UM w Rzeszowie w kategorii kobiet oraz Tomasz Garncarski – Wicestarosta Strzyżowski w kategorii władz samorządowych. W klasyfikacji drużynowej równych sobie nie mieli samorządowcy z Gminy Olszanica.

Po zakończonych zawodach najlepszych uhonorowano dyplomami, medalami, pucharami oraz nagrodami rzeczowymi, które wręczyli Władysław Ortyl – Marszałek Województwa Podkarpackiego oraz Marek Cwiakała – Dyrektor Biura Podkarpackiego Stowarzyszenia Samorządów Terytorialnych.

Zawody były doskonałą okazją do integracji, a jednocześnie sprawdzianem możliwości na narciarskim stoku. Jak widać naszemu Mistrzowi wyszło to znakomicie, więc już teraz trzymamy za niego kciuki w kolejnych startach.

Marek Szerszeń, fot. Archiwum Podkarpackiego Stowarzyszenia Samorządów Terytorialnych



„Brzozowska Gazeta Powiatowa” - miesięcznik samorządu powiatowego (ISSN 1642-8420).

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Brzozowie, ul. Armii Krajowej 1, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43-426-45.

Redakcja: ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43-431-65, e-mail: bgp@powiatbrzozow.pl

Skład redakcji: Magdalena Pilawska (red. naczelna), Anna Kałamucka (opr. techniczne),

Dariusz Supel (opr. graficzne), Anna Rzepka, Sebastian Czech, Marek Szerszeń

Druk: Drukarnia Papillon w Krakowie. BGP w Internecie: www.powiatbrzozow.pl



